



fot. Adam Chelstowski/Forum

POLSKA

Albo silna armia, albo doktryna Różańskiego

W wywiadzie dla Radia Zet generał Mirosław Różański przyznał, że działania ministra obrony Mariusza Błaszczaka doprowadzą do tego, że Polska będzie miała najsilniejszą armię lądową w Europie. Jeden z głównych doradców ds. wojskowości opozycji chce jednak w razie zwycięstwa jego formacji zrewidować wszystkie kontrakty zbrojeniowe zawierane przez rząd PiS. s.3

codziennie


Gazeta Polska

Teatr to dla mnie bardziej być niż mieć. Ta bardzo ważna idea mnie prowadzi – mówił na antenie Telewizji Republika. W wieku 70 lat odszedł wczoraj wielki aktor i twórca Emilian Kamiński. Doceniany nie tylko za ogromny dorobek artystyczny, postawę antykomunistyczną, lecz także za wielkie serce i pracę charytatywną.

OGROMNA STRATA
NIE TYLKO W ŚWIECIE SZTUKI

BYŁ PROMIENIEM
NADZIEI I DLA
KULTURY, I DLA
POTRZEBUJĄCYCH

Wtorek

fot. Tomasz Adamowicz/Forum

s.13

POLSKA

Jest skandal, winnych brak

Robert K. nie tylko otrzymał 400 tys. zł z publicznych pieniędzy, lecz także dzierżawił teren od Domu Kultury „Świt” na podstawie umowy, która została zawarta z pominięciem procedur – to tylko niektóre wnioski z raportu zespołu badającego aferę pedofilską na warszawskim Targówku. s.6

GOSPODARKA

Sposoby na nietrafiony prezent

Za duża sukienka, kosmetyk dla innego rodzaju skóry czy książka, którą już przeczytaliśmy. Bywa, że po świętach Bożego Narodzenia zostajemy z nietrafionym prezentem. Dlatego warto pamiętać, kiedy i na jakich zasadach produkty mogą zostać zwrócone sprzedawcy. s.11

ŚWIAT

Czuje się wolny, bo ma Boga w sercu

Jimmy Lai to hongkoński założyciel gazety „Apple Daily”, która poparła prodemokratyczne protesty w Hongkongu. Za obronę wolności wypowiedzi Lai stał się wrogiem Komunistycznej Partii Chin i trafił do więzienia. – To wiara powoduje, że nie ma w nim strachu – mówi Mark Simon, współpracownik Laia. s.9

POLSKA

Opozycja nie odpuszcza nawet w święta

Święta Bożego Narodzenia to czas pełen nadziei i bliskości, a zarazem refleksji. Jednak nie dla wszystkich. Część środowiska parlamentarnego próbowała wykorzystać ten okres do zbijania kapitału politycznego. – Są w naszej kulturze tematy, które powinny być wolne od polityki – mówi socjolog prof. Henryk Domański. s.5





bł. Stefan Wyszyński
(1901–1981) prymas Polski w latach 1948–1981, mąż stanu, kardynał

\\ Gdy człowiek tak bardzo wydobędzie się z siebie, że ma już odwagę być poczytanym za nic, dopiero wtedy jest wolność, wspaniałość i zwycięstwo – najtrudniejsze, bo nad samym sobą. \\



POGODA

Wtorek 27.12 Deszcz

WSCHÓD słońca 07:44 ZACHÓD słońca 15:28
Imieniny obchodzą: Bartłomiej, Cezary, Fabiola, Gosław, Jan, Krystyna, Maksym, Przybyrad, Przybysław, Sara, Teodor, Teofil, Zaneta, Zanna

Gdańsk 5°C 2°C	Lublin 7°C 0°C
Katowice 5°C 0°C	Kraków 5°C -2°C
Łódź 1°C 1°C	Poznań 4°C 1°C
Warszawa 0°C 1°C	Wrocław 5°C 2°C

Środa 28.12 Rozpogodzenia, miejscami deszcz

WSCHÓD słońca 07:45 ZACHÓD słońca 15:29
Imieniny obchodzą: Antoni, Armin, Cezary, Dobrowieś, Donna, Dominus, Godziszaw, Teofila, Teona, Teonas, Troadiusz

Gdańsk 5°C 5°C	Lublin 3°C 1°C
Katowice 5°C 0°C	Kraków 6°C -1°C
Łódź 5°C 4°C	Poznań 5°C 4°C
Warszawa 5°C 3°C	Wrocław 7°C 4°C

GRZEGORZ WSZOŁEK

Co gryzie Tuska?

Donald Tusk nie ustaje w wysiłkach, by dopiąć na ostatni guzik jedną listę wyborczą opozycji. Problem w tym, że poza jednym guzikiem o nazwie Koalicja Obywatelska reszta guzików jest niepewna i grozi zerwaniem. Zastanawia upór, z którym od wielu miesięcy były premier tak bardzo chce zjednoczenia wszystkich antypisowskich w teorii sił, mimo że przegrana takiego układu w 2019 r. w eurowyborach była dla liderów Platformy bolesna. Być może jest inny powód aniżeli przekonanie, że to droga do przyszłorocznego zwycięstwa i objęcia władzy. A co, jeśli Tusk nie jest pewien, czy potencjalni sojusznicy nie odwrócą się od niego po wyborach parlamentarnych i których z nich nie dołączy do koalicji ze Zjednoczoną Prawicą? Obserwujemy wydarzenia nadchodzących miesięcy, bo politycznie mogą się okazać bardzo zaskakujące.

Rafał Zawistowski



MARCIN HERMAN

Czego nie rozumieją poddani samodzierżawia

Przy okazji wizyty prezydenta Wołodymyra Zełenskigo w USA w kolejnym seansie nienawiści w rosyjskiej telewizji reżimowej padły wezwania, że to szansa na wzięcie Kijowa i wygranie wojny, bo przywódca Ukrainy jest za granicą. Pokazuje to jedną ważną rzecz. W Rosji, która praktycznie nie doświadczyła nigdy wolności i demokracji, utożsamia się państwo, a nawet naród, z jednostką sprawującą władzę. To kultura czy raczej antykultura polityczna samodzierżawia. Rosjanie często zabijali, próbowali zabijać lub atakowali przywódców wolnych krajów, zakładając, że obcinając „głowę”, zniszczą dane państwo. Rzeczywiście, w Rosji śmierć Putina oznaczałaby krach państwa, a przynajmniej poważne turbulencje związane z sukcesją tronu. A tymczasem demokracja nie opiera się na jednym człowieku, który wszystkim steruje i wszystko uosabia. Przywódcy zmieniają się, mają też swoje ekipy, w których też są inne charyzmatyczne postaci (a w ekipie Zełenskigo takich nie brakuje), a ostatecznie – i nie jest to czczy idealizm – i tak decyduje naród. Może czasem się mylić, ale wbrew niemu na dłuższą metę nie da się niczego i nikogo przeforsować.



Marcin Wolski

Słowo o patriotach

Zniszczenie patriotów dla Rosji priorytet, rzucać przeciw nim siły dotąd nieużyte: drony, działa, rakiety, wyszkolone bandy oraz rzesze artystów, speców propagandy.

I wierząc w zapowiedzi oraz przepowiednie, wygrają, bo przeważą ich w końcu liczebnie.

Aliści, Ukraina

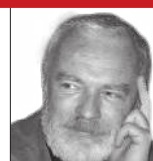
– na zakład jam gotów
– ma 40 milionów własnych patriotów!



Ryszard Kapuściński

Bezczeszczą kościoły!

Profanacje kościołów w Europie to nie nowość. Jednak do pewnego czasu były to głównie akty szaleńczego wandalizmu. Dziś bandyci obserwują, jakie obiekty są najbardziej czczone przez chrześcijan, i je niszczą. Już parę lat temu bp Robert Wattebled, ordynariusz diecezji Nîmes we Francji, opisał, jak nieznani sprawcy włamali się do kościoła Matki Bożej od Dzieci, zbezczeszcili wnętrze, po czym wrzucili do fekalii hostie z rozbitego cyborium, a ekskrementami wysmarowali krucyfiksy. Akty wandalizmu nasilają się wraz ze zbliżającymi się świętami Bożego Narodzenia, w ostatnich tygodniach w całej Europie, a zwłaszcza we Francji odnotowano prawdziwy wysyp aktów profanacji kościołów. Według francuskiego MSW w 2018 r. dokonano 872 ataki na kościoły, a w następnym roku ta liczba zwiększyła się o 25 proc., np. podpalono kościół Saint-Sulpice, drugą po katedrze Notre Dame największą świątynię chrześcijańską w Paryżu. Parę dni temu zniszczono kościół Świętej Trójcy w Bordeaux, kościół Saint-Roch, podpalono kościół w Pont-de-Chéruy, kościół św. Anny w Lorient. Według ostatnich badań 37 proc. Francuzów uważa Boże Narodzenie za święto katolickie, a 52 proc. za święto, które stało się świeckie.



Jerzy „Bayraktar” Lubach

Krucza oaza życia

William Shatner, kanadyjski aktor, odtwórca roli kapitana Jamesa T. Kirka, dowódcy przemierzającego kosmos statku USS „Enterprise” w kultowym serialu „Star Trek”, oczekiwał się dzięki Elonowi Muskowi spełnienia swoich marzeń i w wieku 90 lat znalazł się w prawdziwej przestrzeni kosmicznej. Przebywał w niej ok. 10 minut i, o dziwo, wyniósł stamtąd refleksje odwrotne do propagowanej w serialu optymistycznej wizji kolonizacji kosmosu: „Dominującym uczuciem był głęboki smutek. Ujrzałem ciemność nie do wyobrażenia, kontrastującą jaszkrawo z ciepłem naszej ojczyzny. Olśniło mnie, że mieszkamy w kruchej oazie życia otoczonej ogromem śmierci. Musiałem znaleźć się w kosmosie, by zrozumieć, że Ziemia jest i będzie naszym jedynym domem”. Miał odwagę przyznać się do błędu ulegania superoptymistycznej wizji mocy ludzkich, podpowiedzianej już naszym prarodzicom przez złośliwego suflera: „Będziecie jak bogowie!”. Sowietcka propaganda przypisała Gagarinowi, pierwszemu człowiekowi w kosmosie, zdanie: „Boga tam nie widziałem”, choć większość i kosmonautów, i astronautów wróciła na Ziemię jako ludzie głęboko wierzący. Na tę Ziemię, którą za dom dostaliśmy od prawdziwego Pana Niebios.

POLITYKA \ Zwycięstwo opozycji zatrzyma rozwój wojska?

Albo silna armia, albo doktryna Różańskiego

W wywiadzie dla Radia Zet generał Mirosław Różański przyznał, że działania ministra obrony Mariusza Błaszczaka doprowadzą do tego, że Polska będzie miała najsilniejszą armię lądową w Europie. Problem jest jednak taki, że jeden z głównych doradców ds. wojskowości opozycji w razie zwycięstwa jego formacji chce zrewidować wszystkie kontrakty zbrojeniowe zawierane przez rząd PiS. W przeszłości krytykował on wszystkie działania Zjednoczonej Prawicy – od walki o amerykańskie bazy w Polsce po kupowanie dronów Bayraktar.

Jacek Liziniewicz

Dzięki ministrowi Błaszczakowi Polska będzie miała najsilniejszą armię lądową w Europie, tak czy nie? – takie pytanie usłyszał w Radiu Zet generał Mirosław Różański. Odpowiedział: „tak”. Po kilku minutach zaczął jednak dodawać swoje „ale”. – Nie znamy wszystkich zapisów umów ramowych. Co w tych zapisach jest. Zakup uzbrojenia to jest 1/3 kosztów, które będzie trzeba przeznaczyć na ten system – dodał generał Różański. Ekspert partii Polska 2050 od miesięcy konsekwentnie mówi o tym, że po ewentualnym zwycięstwie opozycji trzeba będzie zrewidować część umów zbrojeniowych. – Bo dzisiaj w umowie o charakterze ramowym nie wiemy tak naprawdę, co jest zapisane, jakie są zobowiązania, jakie są perspektywy, sposób płatności. Myślę, że warto jednak prowadzić taką dyskusję podczas kolejnych spotkań, może w innym wymiarze, ale być przygotowanym na to, żeby móc powiedzieć jednoznacznie: to kontynuujemy, to może należy zweryfikować co do ilości, a niektóre z umów, mówię z całą odpowiedzialnością, może trzeba będzie zerwać – oznajmił generał. Które umowy chciałby zrywać i zweryfikować? Trudno po-



Jaka jest doktryna obronna gen. Różańskiego? Przede wszystkim postawić na... nieprovokowanie Rosjan posiadaniem broni
| fot. Adam Chelstowski/Forum

wiedzieć, bo w ostatnich latach Różański krytykował praktycznie każdy krok polskiego Ministerstwa Obrony Narodowej.

Na pewno na celowniku znajdują się czołgi Abrams. Generał Różański jest przeciwnikiem ich wprowadzania, gdyż uważa, że polskiej armii nie jest potrzebny czwarty typ czołgów. Zakup amerykańskiej konstrukcji krytykował od początku. – Najważniejsze pytanie brzmi: ile będzie kosztować uzbrojenie i wyposażenie skorupy, bo o takich mówimy? To wycofane z armii USA i po-

zbawione systemów skoruupy – mówił świeżo po ogłoszeniu zakupu. W zasadzie trudno wymienić kontrakt na zakup broni, którego generał Różański by nie krytykował. O F-35 mówił, że są za drogie i nas na nie nie stać, a politycy Polski 2050 wyśmiewali warunki kontraktu. O dronach Bayraktar, które w pierwszych miesiącach wojny na Ukrainie siły zniszczenia w rosyjskiej armii, również wypowiadał się niepochwlebnie. Zwracał uwagę na przeprowadzenie przetargu. – Ten zakup jest dużym zaskoczeniem. Z jed-

nej strony potrzebujemy takich rozwiązań jak systemy bezzałogowe, natomiast tryb i sposób ich pozyskania jest mocno zaskakujący – ocenił gen. Różański w Onecie. Oczywiście krytykował również zakup karabinków Grot produkowanych w Radomiu, co posłużyło w kampanii, jaką polskiemu producentowi wytoczył Onet. Jego zdaniem karabinki nie mogą strzelać w nocy, psują się i są awaryjne. Po raz kolejny jego wątpliwości budzi też tryb zakupu, co może sugerować, że również ten sprzęt będzie musiał zostać poddany wery-

fikacji. – Ten karabinek, według mnie, jest papierkiem lakmusowym tego, jak w tej chwili traktuje się kwestie modernizacji armii. Nie kupuje się sprawdzonego, zweryfikowanego sprzętu, tylko to, co jest na półkach w zakładach powiązanych koligacjami partyjnymi z politykami – mówił generał.

Co ciekawe, broń z Radomia teraz sprawdza się na froncie w Ukrainie. 10 tys. sztuk trafiło do żołnierzy. Zdaniem producentów jest ona chwalona przez użytkowników. Zainteresowanie nią wykazują też inne państwa na świecie. – Parę miesięcy temu podpisaliśmy kontrakt na dostawę grotów do jednego z krajów Afryki Wschodniej, sprzedaliśmy je też Stanom Zjednoczonym, ich dowództwu wojsk specjalnych – mówił niedawno w „Dzienniku Gazeta Prawna” Wojciech Arndt, prezes zarządu Fabryki Broni „Łucznik”. Jaka jest więc doktryna obronna gen. Różańskiego? Przede wszystkim trzeba postawić na... nieprovokowanie Rosjan posiadaniem broni i baz. – Utworzenie stałej bazy USA w Polsce, przywołując porozumienia NATO-Rosja z Paryża (1997) w aspekcie przełamania jego zapisów, w moim przekonaniu zwolni Rosję z przestrzegania przedmiotowego dokumentu, a to już potęguje zagrożenie naszego bezpieczeństwa – mówił w 2018 r.

Wołanie o pokój

PASTERKA \ Polscy biskupi w homiliach podczas mszy świętych pasterskich zwracali uwagę na potrzebę budowania pokoju, zauważenia drugiego człowieka oraz przeżywanie Bożego Narodzenia z wiarą.

Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski abp Stanisław Gądecki podczas pasterki w katedrze poznańskiej zaapelował o to, aby z serc wiernych popłynęła żarliwa modlitwa o pokój. – Módlmy się za wszystkie narody, które są poranione terroryzmem i wojną, i pogrążają się w chaosie. Niech nasza modlitwa obejmie także tych, którzy ciężko obrażają Boga i człowieka swo-

ją bezlitosną agresją. Niech uświadomią sobie zło, jakie czynią, i porzucą drogę przemocy po to, by szukać przebaczenia – mówił. – Pokój, na jaki ludzkość czeka od zawsze, nastanie dopiero wtedy, gdy narody dotrą duchem na szczyt góry Syjon, czyli na szczyt sprawiedliwości, a prawo Boże rzeczywiście dotrze do głębin ludzkich serc i zostanie wprowadzone w czyn – dodał.

Prymas Polski arcybiskup Wojciech Polak, metropolita gnieźnieński, odprawił natomiast mszę św. w gnieźnieńskiej katedrze. Podczas homilii zwracał uwagę, że „w noc Narodzenia Pańskiego musi wciąż brzmieć głos za życiem, za każdym ludzkim życiem od początku do naturalnej śmierci, za życiem, które domaga się bezwarunkowego przyjęcia i szacunku, domaga

się troski i ocalenia, ochrony i wysiłku, by nie tylko je zaakceptować, ale zawsze żarliwie troszczyć się o nie, zwłaszcza wtedy, gdy jest słabe, chore, i zagrożone”. – W noc Narodzenia Pańskiego rodzi się nowy świat, nie w huku petard, w blasku fleszy i reflektorów, w światłach oślepiającej propagandy czy nienasyconej konsumpcji – powiedział.

Kardynał Kazimierz Nycz, metropolita warszawski, przewodniczył pasterce w parafii Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych na Chomiczówce. – Chrystus obdarzył nas prawdziwym pokojem i uczy, jak ten pokój w czasach niepokoju – bo takie czasy przeżywamy

– trzeba budować – powiedział. – Okazuje się, że pokój jest naprawdę zagrożony, że wokół nas giną ludzie, którym nikt nie przewróci życia w tej niesprawiedliwej, okrutnej wojnie wywołanej przez Rosję wobec Ukrainy – podkreślił.

Metropolita krakowski abp Marek Jędraszewski w czasie mszy św. pasterskiej sprawowanej w katedrze na Wawelu mówił, że „bez Chrystusa, który jest naszym pokojem, nie może być trwałego pokoju”. – I na odwrót – tam, gdzie jest Chrystus, tam też jest radość i nadzieja. Nieśmy wszystkim ten pokój, który zstąpił z nieba! Głośmy światu Chrystusa! – nawoływał.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-6

POLSKA

8-9

ŚWIAT

10-12

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-16

PUBLICYSTYKA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



foto: Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

POWRÓT PREZESA

PIS \ Sekretarz generalny PiS Krzysztof Sobolewski poinformował, że prezes Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Kaczyński na przełomie stycznia i lutego wróci do objazdu po kraju. W ostatnich dniach lider PiS pomyślnie przeszedł planowany zabieg ortopedyczny.

4

WTOREK 27 GRUDNIA 2022

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

WYWIAD \ Z „KORKIEM”, kibicem Lechii Gdańsk, który walczył na Ukrainie, rozmawia HUBERT KOWALSKI

Nie ma jutra, jest tylko dzisiaj

Oddział, w którym walczyłem, to była grupa kilkuset naprawdę ostrych chłopaków z różnych stadionowych ekip wschodniej Europy. Serca do walki na pewno nie można było im odmówić – mówi polski ochotnik, który z przyczyn bezpieczeństwa nie podaje prawdziwego nazwiska.

Jest Pan Polakiem, ale na początku wojny wyjechał Pan na Ukrainę, by walczyć. Dlaczego?

W przeszłości byłem zawodowym żołnierzem, służyłem w piechocie, ale odszedłem ze służby, m.in. ze względu na obowiązki rodzinne, które wtedy miałem. Później już do niej nie wróciłem. Gdy wyjeżdżałem na Ukrainę, niektórzy pytali, dlaczego jadę pomagać Ukraińcom. Ale pojechałem tam, żeby walczyć z Ruskimi, a nie pomagać Ukraińcom. Przyznam, że w przeszłości miałem do Ukraińców raczej negatywny stosunek. Ale potem poznałem ich poza wojskiem, pracowałem z nimi w Polsce. Widziałem, że nie mieli łatwego życia, ciężko pracowali. Ich sytuacja przypominała moją, kiedy pracowałem za granicą. Jakoś zżyłem się z nimi. Niektórzy zostawili pracę w Polsce zaraz po wybuchu wojny i wyjechali walczyć. Wiedziałem, że mamy wspólnego wroga.

Z tego, co wiem, walczył Pan w strukturach Azowa.

Tak, trafiłem do jednego z pododdziałów Azowa, który miał charakter międzynarodowy. Byli w nim Ukraińcy, Białorusini, był też Czech oraz ja. To specyficzny oddział, który był złożony m.in. z piłkarskich fanatyków.

Pan również jest kibicem.

Tak, jestem kibicem Lechii Gdańsk i Pomezanii Malbork. Nawyki i doświadczenia wyniesione z polskich stadionów w latach 90. i na początku XXI w. jakoś siedzą we mnie do dziś. Dlatego szybko odnalazłem się w nowym (starym) otoczeniu. Oddział, w którym walczyłem, to była grupa kilkuset naprawdę ostrych chłopaków z różnych stadionowych ekip wschodniej Europy. Serca do walki na pewno nie można było im odmówić. Dowódcą drużyny był mój kolega „Puma”, kibic Dynama Mińsk. Walczyłem w polskim mundurze. Miałem na nim naszywki: „Sława Ukraini” i „Niech żyje Białoruś”. Dostałem je od Białorusinów, którzy służyli ze mną. Na prawym ramieniu miałem wizerunek husarza. Polski mundur dawał ludziom nadzieję. Ukraiń-



foto: Korek/d

cy wielokrotnie dziękowali mi za wsparcie, okazywali wdzięczność. Założyłem polski mundur, bo jaki inny mógłbym założyć? Gdybym założył ukraiński, niektórzy powiedzieliby, że jestem banderowcem. Gdybym założył mundur bez żadnych flag, mówiliby, że jestem najemnikiem. Nie da się dogodzić wszystkim, więc pozostało mi walczyć zgodnie z sumieniem, jako polski ochotnik. Niektórzy w komentarzach życzyli mi śmierci, ale później przestałem się tym przejmować. Kolega uświadomił mi, że wielu z tych komentujących to zapewne ci, którym zabrakło jaj, żeby tam pojechać.

Jak to się stało, że Pan wyjechał?

Podróż na Ukrainę rozpocząłem samotnie, szukałem kompana na wyjazd. Z pomocą przyszła mi Fundacja im. Sergiusza Piaseckiego, która od początku pomaga ofiarom tej wojny i wspiera żołnierzy. Co miesiąc otrzymywałem dary od fundacji, dbała o mnie nawet po powrocie do Polski. Chłopaki

na początku wojny jechali z darami do Lwowa. Tam zostawili mnie w rękach białoruskich ochotników. Dalej do Kijowa jechałem w towarzystwie 20 Białorusinów. Jechaliśmy pociągiem, który dla bezpieczeństwa miał wyłączone światła. Nie wiedzieliśmy nawet, czy uda nam się dotrzeć do celu. Gdy dojechaliśmy, było słychać wybuchy, wszędzie byli żołnierze ukraińscy. Przewieziono nas do sztabu, „Puma” zabrał mnie do bazy. Białorusini wprowadzili mnie do oddziału, wszystko pokazali. Od rana do wieczora mieliśmy zajęcia, treningi.

Jak wyglądała Pana służba w Kijowie?

Trafiłem tam w marcu. Rosjanie byli wtedy pod miastem. Często stałem na warcie w bazie, również w nocy. Umysł potrafił płatać figle. Zastanawialiśmy się, z której strony budynku mogą wejść Rosjanie w razie szturm. Były ostrzały, jedna z rakiet uderzyła w blok tuż obok naszej bazy. Strzelali zwłaszcza w nocy, żeby nie pozwo-

lić nam spać. Kiedy Rosjanie odeszli spod Kijowa, jeździliśmy do wyzwolonych miejscowości podkijowskich, m.in. do Buczy i Irpienia. Było tam mnóstwo ograbionych domów. Pomagaliśmy mieszkańcom. Widziałem tam tylko osoby w podeszłym wieku. Niektóre sytuacje były wzruszające. Pamiętam mężczyznę, który podszedł do mnie i poprosił o papierosa. Mówił, że nie palił od dwóch tygodni. Zostawiłem sobie dwa papierosy, a resztę mu oddałem. Ci ludzie wyglądali bardzo źle, jak cienie.

Co było później?

W Kijowie byłem do kwietnia. Później trafiłem do Mikołajowa. Również tu były ostrzały, ale tam już niestety musieliśmy zejść do schronu. Mikołajów to nie Kijów. Miasto wtedy miało nieco słabszą obronę przeciwlotniczą, poza tym jest ono mniejsze. Każdy ostrzał był odczuwalny. Wożono nas do wiosek przyfrontowych, których mieliśmy bronić. Bywało bardzo ciężko. Czasami mieliśmy dużo jedzenia, również dzięki

miejscowej ludności, ale momentami nie było prawie nic. Później wróciliśmy do Kijowa i podjąłem decyzję o powrocie do Polski. Musiałem wrócić i zacząć zarabiać, jakoś żyć. Zrobiłem na Ukrainie, co mogłem.

Jak wyglądał dzień na froncie?

Jeżeli chodzi o okop, to przebywaliśmy w nim przez tydzień bez przerwy. Spaliśmy w nim, jedliśmy i załatwialiśmy potrzeby fizjologiczne. Musieliśmy uważać na każdy ruch, ponieważ kiedy widział nas przeciwnik, to od razu była odpowiedź z karabinu maszynowego. Najgorsze były zmiany ekipy. Gdy podjeżdżał samochód, musieliśmy wyskakiwać z okopu razem z rannymi i odjeżdżać. Dla przeciwnika to najlepszy moment do strzału. Wtedy ginęło najczęściej chłopaków. Trochę inaczej odczuwalne są ostrzały z czołgów, a inaczej z artylerii. Jeśli chodzi o czołgi, to nie słychać charakterystycznego świstu. Gdy strzela artyleria, słychać gwizd i jest kilka sekund na schronienie się. To najdłuższe sekundy w życiu.

Co dawało Panu siłę w walce?

Strach pojawiał się w momentach ciszy, gdy zostawałem sam z myślami. W takich sytuacjach myślałem sobie, że nie powinno mnie tu być. Ale byłem przeszkolony, podczas ostrzałów działałem instynktownie, automatycznie jak maszyna. Myślę, że nie zdecydowałbym się na wyjazd tam, gdybym wcześniej nie służył w wojsku. Na Ukrainie widziałem różne sytuacje, dużo śmierci, dużo błędów ludzkich, różne zachowania. W moim oddziale najtrudniej było chłopakom, którzy mieli rodziny, rozmawiali przez telefon z żonami czy dziećmi. Powiedziałem sobie, że nie ma jutra, jest tylko dzisiaj. Przeżyłem i nie załamałem się, bo w pewnym momencie pogodziłem się z tym, że już nie żyję, że zginąłem, jestem trupem. Dlatego było mi łatwiej. Po powrocie do Polski przez miesiąc nie wychodziłem z domu. Psychika płatała figle. Gdy pod domem przejeżdżał TIR, byłem przekonany, że to czołg. Ale to już minęło, żyję.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-6 POLSKA

8-9 ŚWIAT

10-12

GOSPODARKA

13 KULTURA

14-16

PUBLICYSTYKA

18 PROGRAM TV

19-20

SPORT



ŚWIĘTA NA DROGACH

POLICJA \ W Wigilię i pierwszy dzień świąt na drogach doszło do 62 wypadków drogowych, w których zginęły trzy osoby, a 81 zostało rannych. Zatrzymano 380 nietrzeźwych kierowców.

fot. Policja.gov.pl/d



fot. Maciej Luczniewski/Gazeta Polska

WOJNA HYBRYDOWA

BIŁORUŚ \ SG poinformowała, że w niedzielę 51 cudzoziemców próbowało nielegalnie przedostać się z Białorusi do Polski. Do tej pory w grudniu odnotowano ok. 1,2 tys. prób przekroczenia granicy.

Święta Bożego Narodzenia to niezwykle czas – pełen nadziei i bliskości, a zarazem zadumy i refleksji. Jednak nie dla wszystkich. Część środowiska parlamentarnego próbowała wykorzystać ten okres do zbitcia kapitału politycznego. – W mojej opinii większość Polaków negatywnie to ocenia. Są w naszej kulturze tematy, które mimo całej otoczki powinny być wolne od polityki – mówi „Codziennej” socjolog prof. Henryk Domański.

Jan Przemysławski

Za nami jeden z najbardziej wyjątkowych okresów w roku. Zaduma, wyciszenie i rodzinny czas – tak wyglądały ostatnie dni większości Polaków. Jednak piękno naszej tradycji jest nie na rękę części środowiska politycznego w naszym kraju, które postanowiło wykorzystać świąteczny czas do polaryzowania społeczeństwa.

Święta według opozycji

Donald Tusk, lider Platformy Obywatelskiej, na Twitterze zamieścił 10-sekundowy filmik z życzeniami świątecznymi, jednak nie wskazał, o jakie święta chodzi, co szybko mu wytknęli inni użytkownicy mediów społecznościowych. „A jakich świąt, panie Tusk? Nie przeszło przez gardło, że Bożego Narodzenia? Która twarz jest prawdziwa, czy ta ze sztucznym uśmiechem, bo tak zalecieli piarowcy, czy ta z furią i zaciśniętymi pięściami mówiąca o silnych ludziach do wyprowadzania pisiorów?” – brzmi jeden z najpopularniejszych komentarzy pod filmem polityka.

Równie mocne poruszenie wywołało wideo Sławomira Neumanna. „Dla tych, którzy będą wypatrywać na niebie pierwszej gwiazdki, i dla tych wszystkich, którzy będą wypatrywać pierwszych ośmiu gwiazdek, życzę, aby to były święta, gdzie jest duże zrozumienie, gdzie jest spokój, miłość i coraz więcej nadziei” – mówił baron PO w filmie okraszonym logo z ośmioma gwiazdkami znanymi jako wulgarne hasło odnoszące się do obozu rządzącego.

Operacja Kremla orężem opozycji

Jednak autorką najbardziej kontrowersyjnej wypowiedzi w ostatnich dniach okaza-

POLITYKA \ Absurdalne życzenia bloku anty-PiS

Opozycja nie odpuszcza nawet w święta



Donaldowi Tuskowi w świątecznym spocie nie przeszło przez usta wyrażenie „Boże Narodzenie” | fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

ła się europosłanka Koalicji Obywatelskiej Janina Ochojska, która w dzień wigilijny po raz kolejny postanowiła zaatakować funkcjonariuszy Straży Granicznej broniących wschodniej flanki naszego kraju przed hybrydowym atakiem Rosji i Białorusi.

„W dzień wigilijny pamiętajmy o tych, którzy w lesie, w śniegu i mrozie koczują w lasach na granicy z Białorusią. To ludzie, którym Straż Graniczna odmówiła możliwości złożenia wniosku o ochronę. Pomóżcie ich odziać, ogrzać i nakarmić” – przekonywała we wpisie w swoich mediach społecznościowych Ochojska.

„Obok mają legalne przejście graniczne, niech tam się udadzą i przejdą zwyczajową procedurę azylową. A nie niszczą infrastrukturę graniczną i próbują sforsować zaporę. Na to nie ma przyzwolenia!” – zripostował jeden z internautów.

Krytyczna ocena ekspertów

O komentarz do tej aktywności polityków opozycji poprosiliśmy socjologa prof. Henryka Domańskiego. – W przekonaniu tych osób, które łączą życzenia

W polskiej tradycji do tej pory było tak, że okres świąteczny był wyjęty z przepychanki politycznej. Teraz wchodzimy w rok wyborczy i widać, że niektórzy nie wytrzymują presji, próbując upolitycznić coś, co powinno być wolne od polityki – oceniają komentatorzy sceny politycznej. //

ze sprawami politycznymi, to jest jak najbardziej w porządku. W mojej opinii jednak większość Polaków negatywnie to ocenia. Są w naszej kulturze tematy, które mimo całej otoczki powinny być wolne od polityki. Myślę też, że jeśli ponownie ci politycy będą startowali, to ich poparcie się utrzyma i te wydarzenia nie będą miały dużego wpływu na zdanie elektoratu. Tego typu schemat prowadzenia polityki został wpisany jako działalność dnia codziennego i blok anty-PiS będzie z tego zadowolony – mówi „Codziennej” prof. Domański.

Swoją refleksją na ten temat podzielił się z „Codzienną” także politolog dr Krzysztof Kawęcki. – W tradycji polskiej, chrześcijańskiej święta Bożego Narodzenia są wyjątkowe. Politycy, którzy podejmują próbę upolitycznienia tego okresu, bardzo ryzykują, bo rozmiągają się tradycją pielęgnowaną od dekad. Te wypowiedzi nie wpisują się w naszą tożsamość narodową. Proszę też zauważyć, że ta strona liberalno-lewicowa często zarzuca opcji konserwatywnej upolitycznianie wszelkiego rodza-

ju wydarzeń. Jednak fakty wskazują, że to właśnie oni starają się nadać tym wydarzeniom charakter polityczny. Sami wywołują konflikty, które oficjalnie negują – mówi „Codziennej” dr Kawęcki. – Myślę jednak, że lwia część naszego społeczeństwa jest odporna na tego typu zabiegi, bo jako Polacy wiemy, że święta Bożego Narodzenia są wyjątkowym czasem, w którym chcemy odpuścić od sporów politycznych – dodaje nasz rozmówca.

O opinię poprosiliśmy także dr. Andrzeja Anusza, politologa z Instytutu Piłsudskiego w Warszawie. – W polskiej tradycji do tej pory było tak, że okres świąteczny był wyjęty z tej przepychanki politycznej. To przez wiele lat się utrzymywało, oczywiście z wyjątkiem czasu komunizmu, ale wtedy była zupełnie inna sytuacja. Teraz wchodzimy w rok wyborczy i widać, że niektórzy nie wytrzymują presji, próbując upolitycznić coś, co powinno być wolne od polityki. To nie jest dobre i to działa na niekorzyść tych środowisk. Ci, którzy chcieli wykorzystać czas świąteczny do zbitcia kapitału politycznego, mogą przestrzelić – ocenia dr Anusz.



SEJM \ W kończącym się już roku odbyły się 24 posiedzenia Sejmu, które trwały łącznie 56 dni. Podczas nich do izby wniesiono 246 projektów ustaw, którym nadano numer druku, a 198 ustaw zostało uchwalonych. Ze statystyk wynika także, że odbyło się ponad 1,4 tys. posiedzeń komisji.

Afera PO z pedofilem w tle

Jest skandal, winnych brak

Robert K. nie tylko otrzymał 400 tys. zł z publicznych pieniędzy, lecz także dzierżawił teren od Domu Kultury „Świt” na podstawie umowy, która została zawarta z pominięciem procedur. Szkołom sugerowano odwiedzenie Wioski Żywej Archeologii i nie podjęto żadnych działań mających na celu zabezpieczenie dobra dzieci. Współorganizatorem imprez Roberta K. był wiceburmistrz Krzysztof Miszewski z PO – to tylko niektóre z wniosków zawartych w raporcie zespołu kontrolnego, który bada aferę pedofilską na warszawskim Targówku.

Jarosław Molga

Raport przygotował zespół kontrolny składający się z członków komisji rewizyjnej rady warszawskiej dzielnicy Targówek. Przewodniczącą zespołu jest radna PiS Marta Borchyńska. Z raportu jednoznacznie wynika, że jest niemożliwe, by władze dzielnicy wywodzące się z PO nie wiedziały, jak wyglądała współpraca z Robertem K., twórcą Wioski Żywej Archeologii, który okazał się pedofilem i niedawno został skazany na 2,5 roku więzienia.

Raport wymienia konkretne sumy, jakie Robert K. otrzymywał od dzielnicy: „W latach 2018–2022 Robert K. i związane z nim podmioty otrzymały: 69 807,40 zł od Domu Kultury Świt; 93 500,00 zł od Centrum Kultury i Aktywności, Domu Kultury Zacisze, Ośrodka Sportu i Rekreacji, Wydziału Kultury i Promocji Urzędu Dzielnicy Targówek; 193 500,00 zł z Budżetu Obywatelskiego; 43 092,71 zł od placówek oświatowych” – czytamy w raporcie. Usta-



Sprawa z Robertem K. pokazuje układ, który PO stworzyła w dzielnicy | fot. Facebook/d

lono, że „umowy z Robertem K. i związanymi z nim podmiotami zawierane były z naruszeniem procedur wewnętrznych i zasad określonych w m.st. Warszawie”. W taki właśnie sposób Robert K. wydzierżawił teren od domu kultury. Okazuje się, że na nim mieszkał. „Wskazuje na to kore-

spondencja mailowa prowadzona z Domem Kultury „Świt”, w której Robert K. prosi o udostępnienie toalet, prysznicy i sanitariatów oraz skarży się, że z uwagi na pandemię i zamknięcie Domu Kultury „Świt”, musi korzystać z pobliskiej stacji benzynowej” – zaznaczono w raporcie.

W podsumowaniu raport wskazuje, że w domu kultury spożywano wysoko-procentowy alkohol, a Robert K. nie miał koncesji na jego sprzedaż. Raport potwierdza dotąd nieoficjalne informacje o bliskim związku Roberta K. z wiceburmistrzem Targówka Krzysztofem Miszewskim. „Na tere-

nie Wioski Żywej Archeologii odbywały się imprezy, których jednym z organizatorów był zastępca burmistrza Krzysztof Miszewski. Wśród zgromadzonej w sprawie dokumentacji nie ma żadnych faktur za te wydarzenia, ani dowodów płatności” – czytamy w raporcie. Także o tym, że „szkołom na Targówku sugerowano odwiedzenie Wioski Żywej Archeologii”. Okazuje się również, że „od chwili powzięcia informacji o możliwości popełnienia przestępstwa przez Roberta K. nie podjęto żadnych działań mających na celu zabezpieczenie dobra małoletnich”.

To są twarde fakty. Świadczy o tym chociażby to, że wszyscy członkowie zespołu, także z PO, zaakceptowali treść raportu – mówi „Codziennej” Marta Borchyńska. Jej zdaniem sprawa z Robertem K. pokazuje układ, który PO stworzyła w dzielnicy, za wszelką cenę chce teraz ten fakt ukryć, licząc, że skandal z pedofilem w tle ucichnie. Do dziś nikt nie poniósł konsekwencji. Nie było żadnych decyzji personalnych. Wniosek radnych PiS o odwołanie Miszewskiego został odrzucony. – Jako opozycja zrobiliśmy wszystko, co możliwe. W radzie większość ma PO i tzw. Spółdzielnię. To oni muszą podjąć decyzję, ale będą robić to tak, by wyglądało, że odwołanie Miszewskiego jest bez związku z aferą – mówi Borchyńska. Dyrektor domu kultury wciąż pełni swoją funkcję. Na przełomie stycznia i lutego raportem zespołu kontrolnego ma zająć się rada dzielnicy.

Dziki kwoty za dzikie zwierzęta

PRZYRODA \ W ciągu ostatniej dekady kwoty odszkodowań wypłacanych z tytułu szkód wyrządzanych przez dzikie zwierzęta wzrosły prawie dwukrotnie i dziś sięgają już blisko 150 mln zł rocznie. Dużą część pieniędzy pokrywają myśliwi w ramach gospodarki łowieckiej, ale około 1/3 kosztów obciąża się podatników.

W ostatnich latach myśliwi nie mają dobrej prasy. Często zarzuca im się nawet zbyt duży odstrzał zwierząt, a część komentatorów i środowisk politycznych postuluje nawet wprowadzenie zakazu polowań. Ze statystyk wynika jednak, że Polska nie ma szczególnego kłopotu z liczebnością dzikich zwierząt. Baaa, jako podatnicy łozymy na nie dziesiątki milionów złotych, placąc odszkodowania rolnikom, którzy ucierpieli z tytułu działalności dzikich zwierząt. Można podzielić je na dwie kategorie.

Pierwsze to te dokonywane przez zwierzęta, które

są na liście gatunków łownych. W tym wypadku odszkodowania pokrywają myśliwi i mające swoje obwoły łowieckie Lasy Państwowe. System jest wymyślony tak, że teoretycznie koła łowieckie powinny pokrywać koszty strat z zarobków ze sprzedaży zabitych zwierząt i składek członkowskich. Do tej pory mechanizm ten się bilansuje, chociaż kwoty odszkodowań drastycznie wzrosły. Dekadę temu (według danych GUS) myśliwi i leśnicy wypłacali w sumie blisko 58 mln zł. W sezonie 2021/2022 kwota ta była już ponad dwa razy większa

i przekroczyła 118 mln zł. Same Lasy Państwowe musiały zapłacić 12 mln zł. Kwota jest olbrzymia i rośnie z roku na rok, co jest o tyle interesujące, że za większą część kwoty odpowiadają dziki, których liczebność została w ostatnich latach drastycznie zmniejszona.

Drugą kategorią zwierząt, za których działalność wypłaca się odszkodowania, są te znajdujące się pod ochroną. W tym wypadku koszty na siebie bierze skarb państwa. Te horrendalnie rosną. 10 lat temu z tytułu działania bobrów, wilków, żubrów, łosi, niedź-

wiedzi i rysy wypłaciliśmy 12 mln zł. W ubiegłym roku ponad 34 mln zł. W 2021 r. najczęściej zgłaszano szkody bobrów, których liczebność w Polsce jest już ogromna. O odszkodowanie złożono blisko 6 tys. wniosków o wartości blisko 30 mln zł. Sporo kosztowały też żubry (blisko 2,5 mln zł) i wilki (blisko tysiąc przypadków na 1,6 mln zł). Ciekawostką są straty spowodowane przez... rysie. W 2021 r. mieliśmy 25 takich przypadków na kwotę 25 tys. zł. – Z analizy zestawienia rok do roku wynika, że wartość wypłacanych odszkodowań

stale rośnie. Państwo polskie dokłada wszelkich starań, wykorzystując dostępne prawnie narzędzia, żeby ochrona cennych gatunków nie była realizowana kosztem hodowców lub lokalnych społeczności. Jednocześnie trzeba mieć na uwadze, że odszkodowania wypłacane są ze środków publicznych i każdy przypadek musi być uzasadniony i odpowiednio udokumentowany – mówi nam Piotr Otrębski, rzecznik Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska.

Jacek Liziniewicz



KOŁĘDY NADZIEI

Za nami Święta Bożego Narodzenia.

W tym czasie nasze myśli i modlitwy kierowaliśmy również ku walczącym braciom Ukraińcom, dlatego coroczne kołędowanie w Telewizji Republika nazwaliśmy „Kołędy Nadziei”.

Tym razem, obok polskich pastorałek, usłyszeliśmy ukraińskie.

W jednej z najstarszych lwowskich świątyń, Bazylice Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, specjalnie dla widzów Telewizji Republika zaśpiewał polski Chór im. św. Jana Pawła II pod batutą Bronisława Pacana. Z kolei w Warszawie, w Kościele św. Augustyna, zabrzmiały ukraińskie pieśni bożonarodzeniowe w wykonaniu artystki z Kijowa, Vlady Muravets.

Dziękujemy za wspólne, wigilijne kołędowanie.

Dziękujemy wszystkim, którzy wsparli realizację „Kołęd Nadziei”.

Niech nadzieja zatryumfuje nad strachem i śmiercią.

Bóg się rodzi, moc truchleje!

Partnerzy główni:



Partnerzy:

Patroni medialni:



niezależna.pl



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego



NARODOWE
CENTRUM
KULTURY

Koncert kołęd dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Zrealizowano we współpracy z Narodowym Centrum Kultury



fot. STATE EMERGENCY SERVICE OF UKRAINE/Reuters/Forum

ŚWIĘTA NIE PRZERWAŁY PRZEMOCY

WOJNA NA UKRAINIE \ W Boże Narodzenie Rosjanie dokonali kolejnego ataku na ukraińskie miasta. Według strony ukraińskiej wysłali ponad 40 rakiet. Ostrzał rakietowy i artyleryjski w Wigilię sprawił, że 16 Ukraińców straciło życie, a 72 odniosło rany.

ZMIANY KULTUROWE \ Ukraińcy świętowali Boże Narodzenie razem z Zachodem

Bożonarodzeniowe przebudzenie ukraińskich wiernych

Wygląda na to, że Ukraińcy nie chcą mieć już nic wspólnego z Rosjanami. Agencja AP informuje, że wielu Ukraińców zdecydowało się nawet na obchodzenie Bożego Narodzenia 25 grudnia – i nie ukrywają, że skłoniła ich do tego rosyjska agresja.

Wiktor Młynarz

Albicla.com/WiktorMlynarz

Ukraina to kraj w większości prawosławny, ponad 67 proc. jej mieszkańców deklaruje przynależność do jednego z kościołów ortodoksyjnych. W czasach sowieckiej okupacji jedynym oficjalnym kościołem był kontrolowany przez Moskwę Ukraiński Kościół Prawosławny Patriarchatu Moskiewskiego.

Po odzyskaniu niepodległości powołano niekanonicz-



Dyskusje o zmianie daty świąt bożonarodzeniowych trwały na Ukrainie od lat, ale wojna przyspieszyła podjęcie decyzji
fot. AA/ABACA/Abaca Press/Forum

ny Ukraiński Kościół Prawosławny Patriarchatu Kijowskiego. W 2018 r. jego duchowni, wraz z duchownymi Ukraińskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego i dwoma biskupami moskiewskiego kościoła, utworzyli Kościół Prawosławny

Ukrainy, który został uznany za kanoniczny przez wiele starszych kościołów ortodoksyjnych. Dziś jest to największy kościół na Ukrainie.

Kościół katolicki przyjął nowszy, bliższy aktualnym ustaleniom astronomicznym kalendarz gregoriański

w XVI w., w jego ślad poszli protestanci. Większość kościołów prawosławnych nadal korzysta jednak z kalendarza juliańskiego, w którym Boże Narodzenie przypada na 7 stycznia. W październiku synod Kościoła ukraińskiego zezwolił jednak wiernym na

obchodzenie Bożego Narodzenia 25 grudnia. Decyzja o dacie obchodzenia świąt miała być podjęta przez samych kapłanów, po konsultacjach z parafianami. Agencja AP informuje, że wielu wiernych się na to zdecydowało.

Decyzja o pozwoleniu na świętowanie Bożego Narodzenia razem z państwami Zachodu nie miała bezpośredniego związku z wojną, dyskusje o tym trwały od dawna. Przedstawiciele Kościoła nie ukrywają jednak, że rosyjska agresja i poparcie dla niej, które wyraża patriarcha Cyryl, wpłynęły na przyspieszenie tej decyzji. Na razie nie jest jasne, ile parafii zdecydowało się na ten krok. Przed wojną popierała to mniej więcej jedna trzecia wiernych, ale dla wszystkich jest jasne, że po 24 lutego poparcie dla tej zmiany wzrosło. 25 grudnia jest wolny od pracy od 2017 r.

Jedną z takich parafii jest ta w wiosce Bobrycja. Zmianę poparło tam 200 z 204 wiernych, którzy wzięli udział w głosowaniu. – To, co zaczęło się 24 lutego, inwazja na pełną skalę, było przebudzeniem. Zrozumieliśmy, że nie możemy już być częścią rosyjskiego świata – powiedział dziennikarzom AP jedna z parafianek, Ołena Pałyj.

Śmiertelne uderzenie zimy w USA

KŁĘSKI ŻYWIOŁOWE \ Przedłużająca się potężna burza śnieżna w Stanach Zjednoczonych, której towarzyszą temperatury sięgające -45 st.C, pozostawiła setki tysięcy osób bez dostępu do energii elektrycznej oraz spowodowała śmierć co najmniej 37 osób.

Uderzenie zimna, rozciągające się od dzielącej Meksyk z USA rzeki Rio Grande oraz środkowej Florydy aż po Kanadę, trwa już od kilku dni. Najbardziej dotkniętym regionem w USA jest miasto Buffalo w Nowym Jorku oraz hrabstwo Erie leżące nad Wielkimi Jeziorami. – Była to najbardziej niszczycielska burza w długiej historii Buffalo ze względu na jej siłę i długość – przyznała gubernator Nowego Jorku Kathy Hochul.

Warunki pogodowe w weekend były na tyle trudne, że trzeba było nawet wysłać pomoc do pługów śnieżnych oraz innych pojazdów zajmujących się usuwaniem skutków zimowej pogody. Z ko-

lei do pomocy w ratowaniu kilkuset osób, które utknęły w pojazdach w hrabstwie Erie, zmobilizowano Gwardię Narodową stanu Nowy Jork. Osoby te zdecydowały się na podróż samochodem mimo wprowadzonego w hrabstwie zakazu prowadzenia pojazdów podczas burzy, który obowiązuje od piątku. Około 200 wojskowych wspierało ponadto straż pożarną oraz policję w zachodniej części stanu m.in. w dostawach zapasów do schronisk dla ludzi oraz „kontroli dobrostanu” mieszkańców.

Biuro szeryfa hrabstwa Niagara informowało o tym, że na skutek tragicznych warunków pogodowych w stanie Nowy Jork zginęło

17 osób. – Część z martwych osób odnaleziono w samochodach, na zwłoki innych natrafiono w zaspach śniegu – mówił burmistrz Erie Mark Poloncarz. W miejscowości Cheektowaga dwie osoby zmarły we własnych mieszkaniach ze względu na niemożliwość dotarcia na czas służb ratowniczych.

Warunki pogodowe na drogach przyczyniły się do wielu śmiertelnych wypadków samochodowych m.in. w: Kentucky, Missouri, Tennessee, Wisconsin oraz Kansas. Złe warunki pogodowe sparaliżowały też na kilka dni połączenia lotnicze w okresie świątecznym. Tylko w piątek zdecydowano się na odwołanie aż 5900 lotów, 3400 w sobotę oraz 2800 w pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia.

Powoli doprowadzana jest energia elektryczna do gospodarstw domowych, które zostały odcięte przez obfite burze śnieżne. Według danych opublikowanych przez PowerOutage.us w niedzielę ponad 150 tys. domów i firm w Stanach Zjednoczonych nie miało dostępu do energii elektrycznej.

Paweł Kryszczak
Albicla.com/PawelKryszczak

Sto dni protestów w Iranie

BLISKI WSCHÓD \ W trwających od września protestach zginęło już ponad 500 osób, a 18 tys. zostało aresztowanych. Mimo tylu ofiar śmiertelnych i pierwszych egzekucji przeprowadzonych na osobach biorących udział w manifestacjach obywatele Iranu cały czas wychodzą na ulice.

22-letnia Mahsa Amini została aresztowana 13 września przez irańską policję obyczajową ze względu na noszenie stroju niezgodnego z normami prawnymi obowiązującymi w Islamskiej Republice Iranu od 1983 r. Dotkliwie pobita przez religijną policję, 22-letnia kobieta zmarła w szpitalu 16 września.

Tragiczna śmierć Amini doprowadziła do masowych protestów, w których uczestnicy początkowo domagali się zlikwidowania policji moralności oraz zmiany w prawie dotyczącym kwestii obyczajowych i religijnych. Wraz z trwaniem manifestacji zaczęły się też pojawiać hasła dotyczące obalenia reżimu ajatollahów. Na masowe protesty, strajki oraz przykłady cywilnego nieposłuszeństwa (m.in. rzucanie chust z głów przez kobiety) władze w Te-

heranie odpowiedziały masowymi represjami.

Według ustaleń niezależnej irańskiej organizacji pozarządowej HRANA do tej pory ponad 500 osób, w tym 69 nieletnich, zginęło w trakcie trwających od 16 września protestów na terenie całego kraju. Aresztowanych zostało nawet 18 tys. demonstrantów. W tym miesiącu zaś reżim ajatollahów poinformował o wykonaniu kary śmierci na dwóch uczestnikach protestów.

W poprzednich latach w Iranie wielokrotnie wybuchaly protesty, które spowodowane były m.in. rosnącymi cenami, bezrobociem oraz korupcją. Skala tych wystąpień oraz liczba ofiar śmiertelnych była jednak mniejsza od tych, które trwają obecnie.

(pk)



EKSPLOZJA W ROSYJSKIEJ BAZIE

ODWET \ Pod Saratowem doszło do kolejnej eksplozji, zginęło trzech pilotów. Strona rosyjska twierdzi, że zestrzelono ukraińskiego drona, ale jego wrak rozbił się o budynek.

fol. Twitter/d



fol. Twitter/d

GWIAZDKOWY PREZENT OD TEKSASU

USA \ Władze Teksasu wysłały autobusami i zostawiły przed domem wiceprezydent Kamali Harris ponad stu nielegalnych imigrantów. Trwa konflikt z administracją Bidena o szczelność granicy.



Jimmy Lai, przedsiębiorca i wydawca hongkońskiej gazety „Apple Daily”, aktywnie działał na rzecz wolnego Hongkongu. Przez to trafił do komunistycznego więzienia. Niebawem w Polsce odbędzie się premiera filmu „Hongkończyk. Niezwykła walka Jimmy’ego Laia o wolność”, który przedstawia go jako niestrudzonego orędownika wolności prasy i demokracji, ale też człowieka wiary | fot. Acton Institut/d

WYWIAD \ Z MARKIEM SIMONEM rozmawia HANNA SHEN

Czuje się wolny, bo ma Boga w sercu

Jimmy Lai to hongkoński przedsiębiorca, założyciel gazety „Apple Daily”, która poparła prodemokratyczne protesty w Hongkongu. Za obronę wolności wypowiedzi Lai stał się wrogiem Komunistycznej Partii Chin i trafił do więzienia. – Jimmy jest teraz w więzieniu, bo bronił wolności prasy i wartości demokratycznych. I w tej walce to wiara powoduje, że nie ma w nim strachu. Jimmy rozumie, na czym polega piękno Kościoła i jego logika, i to daje mu poczucie bezpieczeństwa – mówi w rozmowie z „Codzienną” Mark Simon, najbliższy współpracownik Laia i były dyrektor jego grupy medialnej.

Jimmy Lai jest więziony w Hongkongu od 2020 r. W ostatnim czasie usłyszał kolejny wyrok – tym razem 5 lat i 9 miesięcy pozbawienia wolności. Czy Komunistyczna Partia Chin (KPCh), która wydaje się go obawiać, chce, by spędził w więzieniu resztę życia?

KPCh boi się Jimmy’ego Laia, bo po prostu wie, że on nie będzie jej uległy. Jimmy popiera wolność i demokrację, a Pekin – nie. Jest im więc nie po drodze. Myślę, że to coś zrozumiałego dla Polaków: narodu, który musiał w swojej historii stawić czoła komunizmowi i sowieckiej opresji. Jimmy Lai to człowiek niezłomny, bohater wolności. W historii Polski są podobni bohaterowie.

Wróćmy do pytania – tak, chińscy komuniści chcą, by 75-letni Jimmy Lai spędził

w więzieniu resztę życia. Ten ostatni wyrok to przykład, jak KPCh wykorzystuje system prawny w celu zniszczenia przeciwnika, tj. wnosi serię pozwów z zarzutami karnymi i cywilnymi, które nie mają charakteru politycznego. I ktoś może powiedzieć: to nie jest sprawa polityczna. To sprawa o oszustwo. Tylko że te zarzuty nigdy by się nie pojawiły, gdyby Jimmy Lai nie był zaangażowany politycznie.

Jak to wyglądało w kontekście sytuacji Laia?

W zwykły spór o najem wkroczyło komunistyczne państwo i podniosło zarzuty do poziomu oszustwa. Wydarzyło się to po raz pierwszy w historii Hongkongu. W procesie Laia brali udział

policej, prokuratura i sędzia, ustanowieni na podstawie narzuconej Hongkongowi w 2020 r. przez Pekin Ustawy o bezpieczeństwie narodowym. Gdy partia kontroluje policję, prokuraturę i sądy, nie masz szansy z nimi wygrać. Teraz odroczyli kolejną sprawę, aby Jimmy’ego nie reprezentował brytyjski adwokat, o co wystąpiliśmy. Grożą nawet, że proces może się odbyć w samych Chinach.

Zamknięcie gazety „Apple Daily” zostało określone jako zamordowanie wolnej prasy w Hongkongu. Ale był to też atak na prawa i prawo własności. Czy Hongkong, kiedyś perła Orientu, jest już jak każde inne miasto w autorytarnych Chinach?

Rok po wprowadzeniu Ustawy o bezpieczeństwie

narodowym władze Chin zamroziły fundusze firmy wydającej „Apple Daily”, co doprowadziło do nieuchronnego zamknięcia i likwidacji gazety. Stało się tak, mimo że mieliśmy środki na prowadzenie działalności na parę lat. Zamknięcie „Apple Daily” to atak na wolność słowa, ale też sygnał, że prowadzenie biznesu w Hongkongu stało się coraz bardziej niebezpieczne. Jimmy Lai często nam powtarzał: „Tam, gdzie nie ma wolnej prasy, nie ma wolnego rynku”.

Uważam, że pod pewnym względem sytuacja w Hongkongu jest gorsza niż np. w Pekinie i w Szanghaju. Po ostatnich protestach w Chinach, będących m.in. sprzeciwem wobec polityki „zero COVID-19” i lockdownom,

nie było dużej fali aresztowań. W Hongkongu mamy natychmiastowe miażdżenie protestów. Gdyby takie protesty, jak te w Chinach, odbyły się teraz w Hongkongu, zaraz byłyby aresztowania na dużą skalę i zarzuty o prowadzenie działalności wywrotowej. Mamy w tej chwili do czynienia z ostrym tłumieniem każdej formy sprzeciwu w Hongkongu.

W jaki sposób to, co stało się z Hongkongiem, gazetą „Apple Daily” i Jimmym Laiem, jest ostrzeżeniem dla innych krajów, takich jak Polska, które są częścią różnych chińskich inicjatyw, np. Nowego Jedwabnego Szlaku czy formatu 14 + 1 (dawniej 17 + 1, tj. współpracy między Chinami a krajami Europy Środkowej i Wschodniej)?

Nie macie u siebie armii komunistycznych Chin, a więc jesteście na tyle wolni, żeby powiedzieć „nie” chińskiej kontroli i infiltracji gospodarczej. Nie chcę powiedzieć, że handel z Chinami jest czymś całkowicie złym. Jestem zwolennikiem wolnego rynku. Problem z Chinami jest taki, że one tak naprawdę nie są zainteresowane handlem. One chcą przejmować, chcą kontrolować. Macie chińskie technologie, które są tańsze, choć niekoniecznie lepsze niż zachodnie. Dla urzędników w Polsce czy w innych krajach może to być atrakcyjne.

W Polsce będzie pokazywany film „Hongkończyk. Niezwykła walka Jimmy’ego Laia o wolność”, który przedstawia naszego bohatera jako niestrudzonego orędownika wolności prasy i demokracji, ale też człowieka wiary. W filmie Jimmy Lai, katolik, przyznaje, że swoją siłę do walki także z komunistycznym reżimem czerpie z wiary w Boga.

Jimmy zapytał mnie kiedyś, czy gdyby Bóg nad nim nie czuwał, gdyby nie miał jego opieki, to jak mógł sam przeżyć tę drogę od biednego dzieciaka, który ucieka z komunistycznych Chin do Hongkongu, do miliardera, przedsiębiorcy odnoszącego sukcesy. Jimmy jest teraz w więzieniu, bo bronił wolności prasy i wartości demokratycznych. I w tej walce to wiara powoduje, że nie ma w nim strachu. Jimmy rozumie, na czym polega piękno Kościoła i jego logika, i to daje mu poczucie bezpieczeństwa.

Cieszę, że w Polsce będzie można zobaczyć film o Jimmym Laiu, człowieku, którego znam od ponad 20 lat. Nie tylko poznać historię osoby, którą prześladowa chiński reżim, ale i zrozumieć, jak on działa.

MEDIA \ Rzecznik firmy Bloomberg LP, należącej do Michaela Bloomberg, zdementował doniesienia o tym, że jego koncern jest zainteresowany kupnem dziennika „Washington Post” lub wydawnictwa Dow Jones, które wydaje m.in. gazetę „Wall Street Journal”. Właścicielem „Washington Post” jest Jeff Bezos, do którego należy też Amazon.

TRANSPORT \ Otwarto drogę z Suwałk do granicy z Litwą w Budzisku

Cała Via Baltica przejezdna na koniec 2023 r.

Pod koniec 2023 r. cała droga Via Baltica będzie przejezdna – zapowiedział Andrzej Adamczyk, minister infrastruktury. Litwa też dostrzegła, że Via Baltica jest istotna dla rozwoju gospodarczego tej części regionu Europy, i intensywnie pracuje nad realizacją swojego odcinka tej trasy. Docelowo trasa o długości niemal 1000 km będzie łączyć Warszawę, przechodząc przez Litwę, ze stolicą Estonii, Tallinem.

Lucyna Piwowarska

W yjeżdżamy z Warszawy i jedziemy trasą w kierunku Białegostoku; w Ostrowi Mazowieckiej skręcamy w drogę ekspresową, dojeżdżamy do Łomży, do Elku, do Suwałk, do Augustowa i za moment stajemy na granicy państwa – wyjaśniał minister Adamczyk.

Via Baltica to międzynarodowy korytarz transportowy łączący kraje bałtyckie z państwami Europy Zachodniej. W Polsce kluczowym fragmentem tego szlaku jest droga ekspresowa S61, która docelowo będzie miała około 220 km długości. Kierowcy mogą już korzystać z blisko 160 km tej drogi. W budowie jest jeszcze 55 km dróg i obwodnica Łomży. W zeszłym tygodniu otwarto 24-kilometrowy odcinek Via Baltica z Suwałk do granicy z Litwą w Budzisku.

– Via Baltica to przykład determinacji obecnego rządu, a także dobrej współpracy z naszymi sąsiadami. Litwa również dostrzegła, że Via Baltica jest szczególnie istotna dla rozwoju gospodarczego naszego regionu Europy i intensywnie pracuje nad realizacją swojego odcinka tej trasy – powiedział minister infrastruktury. Dodał, że nowy odcinek drogi do Budziska ma także znaczenie militarne w kontekście wojny wywołanej przez Rosję. – To droga nie tylko istotna dla ruchu cywilnego, ale także dla ruchu wojskowego – potwierdził minister transportu i komunikacji Republiki Litewskiej Marius Skuodis.

Docelowo Via Baltica o długości niemal 1000 km będzie łączyć Warszawę, przechodząc przez Litwę, ze stolicą Estonii, Tallinem. Jest to jedna z najważniejszych tras w całej Europie Środkowo-Wschodniej. Via Baltica wraz z połączeniem kolejowym Rail Baltica jest elementem I Paneuropejskiego Korytarza Transportowego, którym przemieszcza się cały drogowy transport ciężki z państw bałtyckich do Polski i dalej na zachód Europy.

Via Baltica ułatwi wielu firmom z Mazowsza, Podlasia,

a także Krainy Wielkich Jezior Mazurskich eksport produktów na rynki wschodnie i do krajów zachodniej Europy. Na przykład Suwalska Specjalna Strefa Ekonomiczna jest jednym z najlepiej przygo-

towanych infrastrukturalnie i najszybciej rozwijających się obszarów gospodarczych w Polsce. Zainwestowały tu firmy z Polski, Niemiec, Danii, Szwajcarii, Litwy, Holandii, Szwecji i Ukrainy.

Trasa Via Baltica zwiększy też bezpieczeństwo militarne Polski oraz państw nadbałtyckich, które są częścią NATO. Według armii Stanów Zjednoczonych Przesmyk Suwalski należy do potencjal-

nie najbardziej zapalnych punktów w Europie. Wojskowi amerykańscy wskazują na niedostatki infrastrukturalne, które uniemożliwiają państwom NATO szybkie reagowanie w razie zagrożenia tego obszaru. Rosjanie i Białorusini wykazują zainteresowanie tym obszarem w razie eskalacji potencjalnego konfliktu z państwami NATO.

OGŁOSZENIE PŁATNE

OBWIESZCZENIE STAROSTY SIEMIATYCKIEGO z dnia 21 grudnia 2022 r. o wszczęciu postępowania administracyjnego i możliwości zapoznania się z wniesionym wnioskiem

Zgodnie z art. 11 d ust. 5 Ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2022.176 z późn. zm.), art. 49 oraz art. 61 § 1 i § 4 Ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.2022.2000 t.j.) zawiadamiam, że w Starostwie Powiatowym w Siemiatyczach zostało wszczęte postępowanie administracyjne na wniosek Wójta Gminy Siemiatycze ul. Kościuszki 88 17-300 Siemiatycze z dnia 2022-10-19r. w sprawie zatwierdzenia projektu budowlanego i wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej przebudowy, rozbudowy dróg gminnych Nr 109489B i Nr 165502B relacji Grzyby-Orzepy – Wiercień Mały w km rob. 0+000 – 4+228,20.

Zgodnie z art. 10, art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego, ma Pan(i) prawo zapoznać się z wniesionym wnioskiem z dnia 19.10.2022 r., przez Wójta Gminy Siemiatycze i aktami sprawy oraz zgłosić wnioski, ewentualne zastrzeżenia i uwagi odnośnie zebranych dowodów i materiałów w terminie 14 dni od daty doręczenia zawiadomienia w tut. Starostwie Powiatowym pok. nr 220.

Jeżeli nie skorzysta Pan(i) z tego uprawnienia, po upływie wyznaczonego terminu zostanie podjęta decyzja w oparciu o dowody znajdujące się w aktach sprawy.

Inwestycja zlokalizowana jest na działkach:

1. Podlegających podziałowi

- w obrębie ewidencyjnym Orzepy 0030, jednostce ewidencyjnej Siemiatycze- Obszar Wiejski 201009_2 - działka

Jedn. ewidencyjna	Działka przed podziałem	Działka po podziale	
1	2	3	
Orzepy	4/2	4/4	4/3
	8/1	8/3	8/2

- w obrębie ewidencyjnym Krasewice Stare 0021, jednostce ewidencyjnej Siemiatycze- Obszar Wiejski 201009_2 - działka

1	2	3	
Krasewice Stare	25/1	25/4	25/3
	23	23/2	23/1
	66/1	66/4	66/3
	66/2	66/6	66/5
	67	67/2	67/1
	68	68/2	68/1
	69/1	69/4	69/3
	69/2	69/6	69/5
	70	70/2	70/1
	71	71/2	71/1
	72	72/2	72/1
	110	110/2	110/1
	114/1	114/4	114/3
	114/2	114/6	114/5
	115	115/2	115/1

Krasewice Stare	119	119/2	119/1
	120	120/2	120/1
	121/1	121/4	121/3
	121/2	121/6	121/5
	122	122/2	122/1
	123/1	123/4	123/3
	123/2	123/6	123/5
	124	124/2	124/1
	125	125/2	125/1
	126	126/2	126/1
	127	127/2	127/1
	128	128/2	128/1
	129	129/2	129/1
	89	89/2	89/1
	90	90/2	90/1
	91	91/2	91/1
	92	92/2	92/1
	93	93/2	93/1
	94	94/2	94/1
	95	95/2	95/1
	96/1	96/4	96/3
	96/2	96/6	96/5
	97	97/2	97/1
	98	98/2	98/1
	99	99/2	99/1
	100/2	100/4	100/3
	101/1	101/3	101/2
	28	28/2	28/1
	26	26/2	26/1
	73/3	73/8	73/7
	73/4	73/10	73/9
	73/2	73/6	73/5
	74	74/2	74/1
	75	75/2	75/1
	76	76/2	76/1
	77	77/2	77/1
	78	78/2	78/1
	79	79/2	79/1
	111	111/2	111/1
	112	112/2	112/1
	113	113/2	113/1

- w obrębie ewidencyjnym Wiercień Mały 0044, jednostce ewidencyjnej Siemiatycze- Obszar Wiejski 201009_2 - działka

1	2	3	
Wiercień Mały	1	1/2	1/1
	2	2/2	2/1
	3/1	3/11	3/10
	3/8	3/21	3/20
	3/9	3/23	3/22
	3/6	3/17	3/16
	3/7	3/19	3/18
	3/4	3/13	3/12
	3/5	3/15	3/14
	4	4/2	4/1
	5	5/2	5/1
	6/1	6/4	6/3

- w obrębie ewidencyjnym Wyromiejki 0045, jednostce ewidencyjnej Siemiatycze- Obszar Wiejski 201009_2 - działka

1	2	3	
Wyromiejki	104	104/2	104/1
	103	103/2	103/1
	102/2	102/6	102/5
	102/1	102/4	102/3
	101	101/2	101/1
	99	99/2	99/1
	97	97/2	97/1
	96	96/2	96/1
	95	95/2	95/1
	94	94/2	94/1
	59	59/2	59/1
	58	58/2	58/1
	57/2	57/6	57/5
	57/1	57/4	57/3
	56/1	56/4	56/3
	55	55/2	55/1
	1	1/2	1/1
	2	2/2	2/1
	3/3	3/18	3/17

działki po podziale przyjęte na rzecz jednostki samorządu terytorialnego zaznaczoną pogrubioną czcionką,

zgodnie z art. 12 ust. 4 pkt 2 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych.

2. Stanowiących obecnie pas drogowy

- w obrębie ewidencyjnym Orzepy 0030, jednostce ewidencyjnej Siemiatycze- Obszar Wiejski 201009_2 - działki nr geod. 43; 48;

- w obrębie ewidencyjnym Krasewice Stare 0021, jednostce ewidencyjnej Siemiatycze- Obszar Wiejski 201009_2 - działki o nr geod. 139;131; 140; 142; 143;

- w obrębie ewidencyjnym Wiercień Mały 0044, jednostce ewidencyjnej Siemiatycze- Obszar Wiejski 201009_2 - działki o nr geod. 153; 6/2; 33;

- w obrębie ewidencyjnym Wyromiejki 0045, jednostce ewidencyjnej Siemiatycze- Obszar Wiejski 201009_2 - działki o nr geod. 4; 3/4, 100;

3. Działki podlegające czasowemu zajęciu:

- w obrębie ewidencyjnym Krasewice Stare 0021, jednostce ewidencyjnej Siemiatycze- Obszar Wiejski 201009_2 - działki o nr geod. 141; 130/14, 130/15.

Zgodnie z art. 36 § 1 i 2 Kodeksu Postępowania Administracyjnego, zawiadamia się, że wniosek Wójta Gminy Siemiatycze, nie może być załatwiony w terminie miesięcznym, przewidzianym w art. 35 § 3 KPA, z uwagi na skomplikowanie sprawy, które uniemożliwiło wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej w terminie miesięcznym od wpływu wniosku Inwestora. Przewidywany termin wydania decyzji o pozwoleniu na budowę ustala się nie później niż 25.01.2023r. Zgodnie z art. 37 § 1 KPA stronie służy prawo do wniesienia ponaaglenia do Wojewody Podlaskiego w Białymstoku za pośrednictwem Starosty Siemiatyckiego.

z.up.Starosty
mgr inż. Bogumiła Kazimierczak
Naczelnik
Wydziału Budownictwa, Rolnictwa,
Ochrony Środowiska i Leśnictwa

Znak sprawy: BS.6740.13.3.2022.KJ



W ROCZNYM PIT BEZ UMORZONEJ CZĘŚCI KREDYTU FRANKOWEGO

FISKUS \ Umorzonej kwoty zobowiązania nie trzeba będzie uwzględniać w rocznym zeznaniu PIT, bowiem zasadą jest, że w zeznaniu podatkowym nie wykazuje się dochodów zwolnionych z opodatkowania – przekazało Ministerstwo Finansów. Do końca tego roku obowiązuje rozporządzenie w sprawie zaniechania poboru podatku od części dochodów związanych z kredytem hipotecznym.

GOSP.

11

FINANSE OSOBISTE \ Warto znać swoje prawa

Sposoby na nietrafiony prezent

Za duża sukienka, kosmetyk dla innego rodzaju skóry czy książka, którą już przeczytaliśmy. Bywa, że po świętach Bożego Narodzenia zostajemy z nietrafionym prezentem. Dlatego warto pamiętać, kiedy i na jakich zasadach produkty mogą być zwracane sprzedawcy. Okazuje się, że najłatwiej jest oddać prezenty zakupione przez internet, ale w tym wypadku trzeba pilnować terminu. W szczególnych przypadkach można oddać też towar do sklepu stacjonarnego.

Paweł Woźniak

Po rozpakowaniu prezentów może się okazać, że część z nich nie przypadła nam do gustu. Nie oznacza to wcale, że takie rzeczy trzeba chować głęboko do szafy. Możliwości jest wiele, wystarczy wiedzieć, jak z nich skorzystać.

Prawo daje możliwość odstąpienia od umowy w ciągu 14 dni, jeśli produkt zakupiony został poza lokalem firmy, np. online, lub przez telefon. Do dokonania zwrotu takiego towaru trzeba posiadać dokument potwierdzający sprzedaż, ale nie

musi to być paragon. Dokumentem takim może być np. rachunek, wyciąg z terminala płatniczego, potwierdzenie transakcji z konta bankowego czy nawet dokument gwarancji podpity przez sprzedawcę. Prawo do zwrotu towaru zakupionego online nie powinno być uzależnione od tego, czy posiada się jeszcze papierowe potwierdzenie.

Nie każdy towar można jednak zwrócić w terminie 14 dni od otrzymania przedmiotu. Lista wyłączeń obejmuje m.in. produkty nabyte w ramach aukcji publicznych, np. aukcji internetowych; programy kompu-



terowe czy płyty muzyczne w razie usunięcia opakowania zabezpieczającego; a tak-

że sprzedaż rzeczy na indywidualne zamówienie konsumenta (np. obrazy). Zwro-

ty nie dotyczą też towarów ulegających szybkiemu zepsuciu.

Jeśli chodzi o prezenty kupione w sklepie stacjonarnym, to ich zwrot bez powodu zależy od dobrej woli sprzedawcy. Należy pamiętać, że to sklep ma prawo określać własne warunki, np. termin, wymagać dostarczenia paragonu czy oryginalnego opakowania. W zamian nie zawsze musi proponować zwrot gotówki. Może to być np. wymiana towaru czy bon na zakup w tej samej sieci.

Może nam się przydarzyć również sytuacja, w której dostaniemy wadliwy prezent. Wtedy na reklamację mamy aż dwa lata od daty zakupu. Do jej złożenia będzie potrzebny dowód zakupu. Co ciekawe, mogą to być nawet zeznania osób, które były z nami podczas zakupów. W reklamacji można żądać naprawy, wymiany, obniżenia ceny lub, gdy wada jest istotna, nawet zwrotu pieniędzy.

ESG – pojęcie nieznane większości Polaków

ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ \ Jak pokazują badania, aż 85 proc. Polaków nie spotkało się wcześniej ze skrótem ESG (Environment, Social and Corporate Governance). Oznacza to, że świadomość obywateli dotycząca zrównoważonego rozwoju nie jest wiedzą powszechną. Okazją do promocji tej problematyki będzie II Kongres ESG, który odbędzie się pod koniec stycznia w Warszawie. Kongres swoim honorowanym patronatem objął m.in. prezes Rady Ministrów, a jednym z patronów medialnych jest „Gazeta Polska”.

Od 1 stycznia 2024 r. spółki notowane na giełdzie, zatrudniające powyżej 500 pracowników, będą miały obowiązek raportować działania dotyczące ESG, na które składa się podejście firmy do ochrony środowiska, odpowiedzialność społeczna i ład korporacyjny. Pomimo że są to pojęcia, które powinny być wszystkim znane, gdyż mają bezpośrednie przełożenie na przyszłość i komfort życia ludzi, jedynie 15 proc. osób przyznało się do znajomości skrótu ESG. – Mimo szerokiej kampanii informacyjnej dotyczącej ESG zdecydowana większość Polaków nie wie, co się kryje pod tymi trzema

literami. Potrzebna jest nie tylko większa świadomość przedsiębiorstw, jakie korzyści płyną z ESG, ale przede wszystkim powinniśmy postawić na edukację dzieci w wieku szkolnym. To młodzi będą zmieniać nasz świat, ale by mogli to zrobić lepiej niż my, potrzebują odpowiednich narzędzi, w tym wiedzy dotyczącej zrównoważonego rozwoju i proekologicznych postaw – mówi Damian Kuś, dyrektor Instytutu ESG i wiceprezes Fundacji im. XBW Ignacego Krasickiego.

Pomimo niskiej świadomości dotyczącej samego pojęcia „ESG” prawie 40 proc. ankietowanych uważa, że ochrona

i przeciwdziałanie degradacji środowiska naturalnego powinny być priorytetem dla firm działających w Polsce. Z kolei 70 proc. ankietowanych zgodziło się, że w polskich szkołach powinna być prowadzona edukacja w zakresie zrównoważonego rozwoju. Okazją do promocji problematyki ESG w polskim społeczeństwie będzie II Kongres ESG, który Instytut ESG oraz Fundacja im. XBW Ignacego Krasickiego organizują 25 stycznia 2023 r. w Warszawie. – Chcemy zwiększyć świadomość Polaków dotyczącą pojęcia „ESG” i wszystkiego, co się z nim wiąże. Wielu przedsiębiorców wciąż nie wie, czy i w jakim stopniu obejmą ich planowane zmiany dotyczące wdrażania ESG. Ważne, by już dziś polskie firmy oswoiły się z takimi zagadnieniami, jak gospodarka w obiegu zamkniętym, ślad węglowy czy różnorodność i inkluzja – wskazuje Urszula Józwiak, prezes Fundacji im. XBW Ignacego Krasickiego.

..... (ar)

Magazyny energii zdobywają moc

ENERGETYKA \ Trzy magazyny energii elektrycznej po raz pierwszy zdobyły kontrakty na rynku mocy – wskazują wyniki aukcji na rok dostaw 2027. W przyszłości zapełnią luki podczas przerw w dostawach prądu. Mogą dostarczyć do systemu brakującą moc szybciej niż jakiegokolwiek inne źródła.

Zgodnie z ustawą moc jest towarem, który można kupować i sprzedawać. Firmy – wyłaniane podczas aukcji do pełnienia tzw. obowiązku mocowego, polegającego na gotowości dostarczenia mocy elektrycznej do systemu w okresie zagrożenia – są za to wynagradzane.

Firma Columbus, która buduje magazyn w południowej Polsce o mocy 133 MW i pojemności 532 MWh, zakontraktowała moc prawie 124 MW. – W trakcie 17-letniego kontraktu Columbus spodziewa się, że przychody magazynu tylko z rynku mocy sięgną 1 mld zł. Magazyn ma ponadto generować przychody z rynku arbitrażu na cenę energii oraz w przyszłości – na usługach systemowych, np. regulacji częstotliwości. – To bardzo duża inwestycja, która wiąże się z wielo-

ma wyzwaniem – od wyboru technologii i partnera po zapewnienie inteligentnego finansowania. Rynek mocy zdecydowanie w tym pomoże, natomiast tego typu magazyn w przyszłości zapełni luki podczas przerw w dostawie energii – ocenił Dawid Zieliński, prezes Columbus Energy.

17-letni kontrakt na 21 MW dla magazynu energii elektrycznej, który na powstać na Podkarpaciu, zdobyła też notowana na giełdzie w Sztokholmie firma OX2, budująca i eksploatująca farmy wiatrowe i słoneczne. Magazyn ma mieć całkowitą moc 50 MW i pojemność 100 MWh. 17-letni kontrakt dla mniejszej instalacji magazynowej – o mocy 7,5 MW i pojemności 30 MWh – zdobyła też spółka Hynfra Energy Storage.

..... (LUS)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-6

POLSKA

8-9

ŚWIAT

10-12

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-16

PUBLICYSTYKA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. Twitter/d

JEST PROJEKT OŚWIADCZENIA WS. SKORZYSTANIA Z OBNIŻONYCH CEN PRĄDU

WSPARCIE \ Opublikowano projekt nowelizacji rozporządzenia zawierającej uaktualniony wzór oświadczenia, które pozwala na skorzystanie z obniżonych cen prądu przez np. spółdzielnie mieszkaniowe. Oświadczenia nie muszą składać odbiorcy z grupy taryfowej G, czyli gospodarstwa domowe.**RYNEK MIESZKAŃ** \ Oferta nieruchomości jest duża, zwłaszcza że popyt na nie spadł

W sylwestra będziemy poszukiwać wymarzonego M, zamiast balować

Przełom roku, a w szczególności sylwester, kojarzy nam się z szampańską zabawą i kolorowymi fajerwerkami. Okazuje się jednak, że wielu z nas czas ten poświęca również na analizy finansów osobistych, szczególnie w zakresie nieruchomości. W Nowy Rok Polacy nie tylko się bawią, lecz także mobilizują się do poszukiwania wymarzonego mieszkania. W nadchodzącym roku będzie to nieco łatwiejsze niż w 2022 r., bo oferta jest nadal spora, a ceny przestały rosnąć.



W nadchodzących kwartałach powinniśmy się spodziewać dalszego hamowania wzrostów cen mieszkań | fot. Twitter/d

Mariusz Andrzej Urbanke

Ostatni tydzień staro-ego roku oraz pierwszy nowego roku jest tym czasem, kiedy najbardziej aktywnie poszukujemy informacji o nieruchomościach – wynika z danych Otodom. W 2019 i 2020 r. szczyt wyszukiwań przypadł na Trzech Króli (6 stycznia), a w 2021 r. już wcześniej, bo 3 stycznia.

Czas na spokojną analizę

Nieruchomości najchętniej poszukujemy w ostatni wolny dzień tuż przed powrotem do standardowych obowiązków po przerwie świątecznej. Może to świadczyć o tym, że jest to czas klaryfikacji postanowień noworocznych i wyznaczania sobie celów, na które możemy zacząć pracować – komentuje Karolina Klimaszewska, analityczka Otodom.

Wiele wskazuje na to, że odpoczynek od codziennego natłoku obowiązków sprzyja podejmowaniu istotnych decyzji – a przynajmniej motywuje do podjęcia działań w tym kierunku. W wolnym czasie łatwiej o spokojną analizę dostępnych informa-

cji, ocenę ryzyka i zderzenia ich z własnymi oczekiwaniami i możliwościami – dodaje.

Decyzja nie jest łatwa, bo mieszkania w ostatnich latach mocno podrożały. Dla przykładu w listopadzie 2022 r. były na rynku pierwotnym o 11 proc. wyższe niż w listopadzie ub.r., a mieszkania z rynku wtórnego podrożały przez 12 miesięcy o 8 proc.

W dodatku kredyty stały się nieopłacalne ze względu na wysokie stopy procentowe. – Rosnące wynagrodzenia, spadek oprocentowania wynikający z zamiany stawki WIBOR na WIRON, mające nadejść za kilka kwartałów obniżki stóp procentowych czy potencjalne ułatwienia w badaniu zdolności kredytowej (KNF) mogą ten stan rynku kredytowego poprawiać – uważa Michał Cebula, prezes HRE Think Tank.

Wynagrodzenia w latach 2021–2025 mają pójść w górę łącznie o prawie 42 proc. – wynika z najnowszej projekcji inflacji. – Fakt, że teoretycznie przynajmniej część Polaków powinna mieć dzięki temu więcej pieniędzy w portfelu, może pozytywnie wpłynąć na zdolność

kredytową lepiej sytuowanej części społeczeństwa – uważa prezes HRE Think Tank.

Deweloperzy ściągnęli cugle

Eksperci zauważają też, że oferta nieruchomości jest duża, zwłaszcza że popyt na nie spadł. Na sześciu dużych rynkach (Warszawa, Wrocław, Poznań, Kraków, Gdańsk, Łódź, Katowice) odnotowano w czerwcu tegoroczne minimum, jeśli chodzi o sprzedaż mieszkań przez deweloperów – mieli wtedy sprzedać trochę ponad 2 tys. mieszkań. Od tego czasu wyniki uległy jednak zauważalnej poprawie, a szczególnie dobry był październik br. z wynikiem na poziomie prawie 3,2 tys. lokali. To jednak wciąż o blisko jedną czwartą mniej niż w analogicznym okresie przed rokiem.

Zapewne z tego powodu deweloperzy bardzo mocno ograniczyli liczbę nowo rozpoczynanych budów. – Dane podsumowujące październik 2022 r. sugerują spadki niemal o połowę wobec analogicznego okresu rok wcześniej. Jest to o tyle problem, że w ostatnim czasie potrzeby mieszkaniowe wzrosły ze względu na migrację, a tym-

kupujących: w nadchodzących kwartałach powinniśmy się spodziewać dalszego hamowania wzrostów cen mieszkań. – W efekcie na koniec 2023 r. spodziewamy się stabilizacji cen w ujęciu r/r w przedziale od -5 proc. do +5 proc. – twierdzi ekspert. W tej sytuacji warto się zastanowić nad inwestowaniem w nieruchomości.

– Rynek mieszkaniowy jest często uznawany za tzw. bezpieczną przystań. Szczególnie dziś chęć ochrony kapitału przed inflacją może być jednym z ważnych argumentów przemawiających za inwestowaniem na tym rynku – uważa Cebula. Trzeba mieć jednak świadomość, że mechanizm ten działa tym bardziej niezawodnie, im dłuższy jest horyzont inwestycyjny. Z szacunków HRE Investments opartych na danych z 15 rynków rozwiniętych wynika, że zakup mieszkania na wynajem na co najmniej 10 lat daje nam niemal pewność zysku wyższego niż inflacja.

– Efekt tej inwestycji jest oczywiście lepszy, jeśli mieszkanie nie stoi puste, ale jest wynajmowane – radzi ekspert. Jego zdaniem lokaty na dłuższą metę nie są w stanie konkurować z mieszkaniami.

Brakuje ofert wynajmu

Bardzo dobra koniunktura na rynku najmu to dodatkowy argument za zakupem mieszkania. – W momencie, w którym stawki czynszów w ciągu roku poszły w górę przeciętnie o 22 proc., wzrosła też rentowność wynajmu mieszkań – przekonuje prezes Cebula.

– Do tego liczba dostępnych do wynajmu mieszkań w skali całego kraju nie przekracza 58 tys. To wyraźnie mniej niż 5 proc. całej rynkowej oferty mieszkań na wynajem w Polsce. Taki poziom dostępności oznacza, że ofert na rynku nierzadko po prostu brakuje – zaznacza.

Inwestycja w domy, działki i mieszkania jest również dlatego opłacalna, bo w dłuższym terminie ceny nieruchomości zwykły rosnąć z przeciętną roczną dynamiką o 1–2 pkt proc. wyższą niż inflacja.

W wolnym czasie – a takim są ferie świąteczne – łatwiej o spokojną analizę dostępnych informacji na temat rynku mieszkaniowego, ocenę ryzyka i zderzenia ich z własnymi oczekiwaniami i możliwościami.

czasem w sektorze budownictwa mieszkaniowego nastąpiła „zima” – zauważa Cebula.

Jednak zdaniem prezesa HRE Think Tank jest i kolejna dobra wiadomość dla



EMILIAN KAMIŃSKI \ Jakim artystą?! Nie pozwalam tak o sobie mówić, bo artyzm to jest coś, co czasem się komuś zdarza, ale ocenia to widz, a może dopiero historia. Dlatego normalny człowiek, według mnie, nie może pozwolić nazywać siebie artystą. Jestem właśnie normalnym rzemieślnikiem i staram się robić wszystko najlepiej, jak potrafię („Przegląd”, 2011 r.).



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

WTOREK 27 GRUDNIA 2022

KULTURA

13

Sylvia Krasnodębska

WSPOMNIENIE \ Ogromna strata nie tylko w świecie sztuki

Był promieniem nadziei i dla kultury, i dla potrzebujących

Teatr to dla mnie bardziej być niż mieć. Ta bardzo ważna idea mnie prowadzi – mówił na antenie Telewizji Republika. W wieku 70 lat odszedł wczoraj wielki aktor i twórca Emilian Kamiński. Doceniany nie tylko za ogromny dorobek artystyczny, postawę antykomunistyczną, lecz także wielkie serce i pracę charytatywną.



Chcę, żeby teatr był wolny, ale wolność nie oznacza obrażania świętości – mówił cztery lata temu na antenie Telewizji Republika Emilian Kamiński | fot. Stach Leszczyński/PAP

M yślałam, że on nie umrze nigdy! Czuję się, jakby mi grunt wyrwano spod nóg. Straciłam kogoś, kto zawsze był pomocny – mówi w rozmowie z „Codzienną” aktorka Ewa Dałkowska, koleżanka aktora, która wystawiła z nim 150 spektakli w Teatrze Domowym w stanie wojennym. Dałkowska wspomina, że Kamiński był czujny. Wyłapywał tych, którzy próbowali robić nam zdjęcia. – Nie mogliśmy zostawić po sobie śladu, bo to niosło ogromne ryzyko. Aktorzy się nie garnęli do tego teatru, ale Emilian bardzo chciał. Był fenomenem – wspomina Dałkowska. Spektakle, które były artystycznym sprzeciwem wobec komunistycznego reżimu, organizowane były z wielką ostrożnością. Najczęściej pod pozorem przyjęcia imieninowego. Ktoś zawsze musiał przynieść kwiaty. Antykomunistyczny przekaz był tak wymowny, że przedstawienie zrozumiane było nawet w Paryżu bez tłumaczenia na język francuski. Wystarczyły emocje. – To był teatr nielegalny, to był teatr, za który ścigali nas; tam groziło kilka lat więzienia, i to politycznego, także wszystko nie było takie proste – mówił w jednym z wywiadów Emilian Kamiński.

Jako aktor debiutował w 1975 r. w Operetce Warszawskiej. Występował w spektaklach takich reżyserów, jak: Adam Hanuszkiewicz, Tadeusz Łomnicki, Janusz Warmiński, Robert Gliński, Tadeusz Konwicki, Kazimierz Dejmek, Kazimierz Kutz czy Jan Englert. Telewizyjnej widowni dał się polubić jako charyzmatyczny i romantyczny zarazem malarz Jerzy Zawadzki

w serialu Kazimierza Tarnasa „Szaleństwo panny Ewy” według powieści Kornela Makuszyńskiego. Widzowie pamiętały go będą z filmów Jacka Bromskiego „U Pana Boga w ogródku” i „U Pana Boga za miedzą”.

W 2009 r. założył w Warszawie własny teatr – Kamienica. Można było tam m.in. zobaczyć „Pamiętnik z powstania warszawskiego” według Mirona Białoszew-

skiego w reżyserii Jerzego Bielunasa. – Drażnią mnie spektakle, które pokazują, że życie nie ma sensu. Życie ma ogromny sens! Jesteśmy powołani na świat, żeby to życie uświęcić – mówił Kamiński na antenie Telewizji Republika. Emilian Kamiński był odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Wolności i Soli-

darności, Medalem Stulecia Odzyskania Niepodległości.

Prezydent Andrzej Duda napisał: „Człowiek życzliwy ludziom, Artysta szanujący widzów, uparty Twórca-Wizjoner. RIP”. Premier Mateusz Morawiecki zwrócił uwagę na życiową postawę Emilianiana Kamińskiego. „Trudno wymienić wszystkiego jego aktywności i sukcesy, ale kolejne pokolenia Polaków zapamiętają jego wspaniałe

kreacje aktorskie, jego wielki patriotyzm i po prostu przyzwoitość. (...) Trudno sobie wyobrazić warszawski i polski teatr bez Niego” – napisał premier Mateusz Morawiecki. Trzy dni przed śmiercią, 23 grudnia, Emilian Kamiński został uhonorowany Złotym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” przez ministra kultury i dziedzictwa narodowego prof. Piotra Glińskiego.

Emilian Kamiński przypominał, że jesteśmy ludźmi

WIELKA STRATA \ Przywołujemy tekst z „Gazety Polskiej Codziennie” z grudnia 2017 r., w którym Emilian Kamiński mówi o spotkaniach wigilijnych dla osób bezdomnych. Odbływały się one w założonym przez niego Teatrze Kamienica w Warszawie.

To tylko kropla w morzu ich wielkich potrzeb i krzywdy, ale niech będzie chociaż ta kropla – tak o swojej inicjatywie przedświątecznego spotkania dla osób bezdomnych, organizowanego w Teatrze Kamienica, mówił Emilian Kamiński. Modlitwa i opłatek w Teatrze

Kamienica były nie tylko wypełnieniem tradycji i zaspokojeniem duchowości, ale przede wszystkim impulsem do podjęcia wysiłku na rzecz zmian we własnym życiu. Koordynatorzy przedsięwzięcia spodziewali się gościć ok. 220 chętnych. – Wielu z nich to stali

uczestnicy, poznajemy te same twarze – mówiła Monika Dziekan, dyrektor zarządzający. – Ale co roku dochodzą nowe osoby – dodała. Oprócz posiłku goście otrzymali paczki z lekarstwami i żywnością od sponsorów. – W zeszłym roku nasi goście otrzymali bardzo du-

żo różnych ubrań: ciepłą odzież, kożuchy – wspominał Emilian Kamiński. – Teraz dostali książki, aby z tego dnia, oprócz żywności, którą zużyją, pozostała im trwała pamiątka – dodał.

Emilian Kamiński podkreślał to, co mówią wszystkie osoby pracujące na rzecz ludzi bezdomnych: „Bezdomnym może zostać każdy”. – Wielu spośród nich to ludzie, którzy spadli na sam dół z bardzo wysokich stanowisk. Jest więc i profesor, i dyrektor, a także socjolog, scenograf czy elektryk. Każdy z tych życiorysów to gotowy scenariusz do filmu. Bardzo poważny problem stanowi alkoholizm. To rów-

nia pochyła, z której możliwy jest wyłącznie zjazd. My możemy sprawić, aby ten zjazd nie był tak silny. Często wystarczy, by tylko wiedzieli, że ktoś chce im podać rękę. Potrzebne są zmiany systemowe. W naszym spotkaniu wigilijnym chodzi o to, aby jego uczestnicy mieli nadzieję i szukali w sobie siły do zmian. Pamiętam jedną wypowiedź skierowaną do mnie: „Dziękuję, że nam przypominasz, że jesteśmy ludźmi”. Powiedziałem: „Nie mów tak. Wy jesteście ludźmi, tylko bez domów” – wspominał Emilian Kamiński.

Katarzyna Kasjanowicz, 2017 r.

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-6

POLSKA

8-9

ŚWIAT

10-12

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-16

PUBLICYSTYKA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



OGŁOSZENIE PŁATNE

Obwieszczenie o wydaniu decyzji

Na podstawie art. 12 ust. 1 i 1a w związku z art. 38 pkt 4 lit. x ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Swinoujściu (Dz.U.2021.1836) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.2022.2000),

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia, że 14 grudnia 2022 r. została wydana decyzja znak: WI-IV.747.1.19.2022 o ustaleniu lokalizacji inwestycji towarzyszącej inwestycji w zakresie terminalu dla inwestycji pn.: **Budowa gazociągu średniego ciśnienia dn160 PE wraz z infrastrukturą towarzyszącą relacji Podegrodzie - Chelmiec, w ramach realizacji inwestycji towarzyszącej inwestycji towarzyszącej inwestycjom w zakresie terminalu pn.: budowa gazociągu Piątkowa - Biegonice - Podegrodzie - Chelmiec - Nowy Sącz wraz z infrastrukturą niezbędną do jego obsługi na terenie województwa małopolskiego**, na wniosek inwestora: Polska Spółka Gazownictwa sp. z o.o., działającego przez pełnomocnika: Pana Tomasza Hołdę (złożonego w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie: 16 września 2022 r., uzupełnionego 17 października 2022 r., 30 listopada 2022 r. oraz 9 grudnia 2022 r.).

Inwestycją objęte są nieruchomości (lub ich części) położone w granicach terenu wskazanego we wniosku, zlokalizowane w województwie małopolskim, oznaczone w ewidencji gruntów i budynków:

**Powiat: nowosądecki,
Gmina Chelmiec,
Obręb 0019 Swiniarsko:**

105/2, 106/1, 106/3, 107/6, 107/1, 108, 1354/2, 1354/1, 174, 121, 122, 123, 124, 125/2, 125/1, 126, 239/3, 239/1, 240, 241/1, 241/2, 242/22, 242/9, 246/2, 246/1, 247/1, 248/2, 1359/5, 1359/6, 251/2, 255/14, 255/1, 256/1, 257/1, 257/5, 258/8, 261/1, 261/3, 262/1, 28/2, 28/1, 264/18, 138, 152/2, 153/2, 154/2, 139, 155/3, 155/4, 1361/74, 1361/125, 1361/124, 159/2, 160, 161/1, 1370, 319/3, 321/10, 321/7, 322/2, 323/2, 324/2, 324/1, 173/1, 67/1, 350, 351/3, 351/12, 351/5, 351/1, 351/2, 353/8, 353/11, 353/12, 353/13, 353/2, 384, 386, 399, 926/2, 926/5, 927/2, 928, 930/2, 930/4, 930/3, 1132, 1133, 1134, 1135, 1136/10, 1139, 1140/1, 1140/2, 1140/3, 1141, 1142/2, 1144/3, 931, 1145, 1148, 1147, 1174, 1175, 1178/12, 1178/19, 1178/1, 1177/1, 1177/2, 1177/3, 1177/8, 1176/3, 1176/4, 1176/13, 1176/10, 1176/16, 1176/15, 1176/9, 1176/18, 857/2;

**Gmina Podegrodzie,
Obręb 0011 Podrzecze:**

143/11, 141/13, 141/12, 140/6, 139/1, 138/1, 185/8, 164/12, 164/13, 163/4, 163/3, 162/5, 162/7, 164/7, 162/6, 162/8, 164/6, 136/4, 161/3.

Wojewoda doręcza decyzję o ustaleniu lokalizacji inwestycji towarzyszącej inwestycji w zakresie terminalu wnioskodawcy, natomiast pozostałe strony zawiadamia o jej wydaniu, w drodze obwieszczenia, w urzędzie wojewódzkim i urzędach gmin właściwych ze względu na lokalizację inwestycji w zakresie terminalu, w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronach podmiotowych urzędów tych gmin oraz urzędzie wojewódzkim, a także w prasie o zasięgu ogólnopolskim. Właścicielom i użytkownikom wieczystym nieruchomości objętych decyzją o ustaleniu lokalizacji inwestycji towarzyszącej inwestycji w zakresie terminalu zawiadomienie o wydaniu decyzji wysyła się na adres określony w katastrze nieruchomości. Doręczenie zawiadomienia na adres wskazany w katastrze nieruchomości jest skuteczne. W przypadku nieuregulowanego stanu prawnego nieruchomości objętych decyzją lub braku w katastrze nieruchomości danych pozwalających na ustalenie danych osobowych, w szczególności adresu zamieszkania, właściciela lub użytkownika wieczystego nieruchomości, właściciela lub użytkownika wieczystego zawiadamia się o decyzji poprzez obwieszczenie.

Decyzja Wojewody Małopolskiego podlega natychmiastowemu wykonaniu z mocy prawa.

Strony lub ich pełnomocnicy, legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 Kodeksu postępowania administracyjnego mogą zapoznać się z treścią decyzji osobiście w Wydziale Infrastruktury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, pokój 19, ul. Basztowa 22 **po wcześniejszym uzgodnieniu terminu drogą telefoniczną:** (12 39 21 653).

Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia, w którym nastąpiło obwieszczenie w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim.

Stronie postępowania przysługuje prawo złożenia odwołania od decyzji Wojewody Małopolskiego. **Odwolanie wnosi się do Ministra Rozwoju i Technologii za pośrednictwem Wojewody Małopolskiego - w terminie 14 dni od dnia, w którym zawiadomienie o jej wydaniu w drodze obwieszczenia w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim uważa się za dokonane.** Odwołanie od decyzji powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie.

W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania stronom przysługuje prawo do zrzeczenia się odwołania. Z dniem doręczenia Wojewodzie Małopolskiemu oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, niniejsza decyzja staje się ostateczna i prawomocna. Zrzeczenie się prawa do wniesienia odwołania skutkuje brakiem możliwości odwołania od decyzji oraz jej zaskarżenia do wojewódzkiego sądu administracyjnego.

Decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu **wiąże** właściwe organy przy sporządzaniu studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu **jest wiążąca** dla właściwych organów w zakresie wydawania decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej oraz decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej.

Ostateczna decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu stanowi podstawę do dokonywania wpisów w księdze wieczystej i w katastrze nieruchomości. Wpisy dokonywane są na wniosek złożony przez wojewodę.

Obwieszczenie podlega publikacji:

- na tablicy ogłoszeń Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie oraz na stronie internetowej urzędu wojewódzkiego;
- w Biuletynie Informacji Publicznej Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie;
- na tablicy ogłoszeń, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz stronie internetowej Urzędu Gminy Chelmiec oraz Urzędu Gminy Podegrodzie;
- w prasie o zasięgu ogólnopolskim.

OBRONNOŚĆ

Po pojawieniu się informacji o wezwaniach na ćwiczenia wojskowe wielu Polaków zaczęło demonstrować „antyobronną” postawę. Dlaczego?

Przed mundurem... panowie w nogi

Na młodych mężczyzn w Polsce padł blady strach. Na początku grudnia pojawiła się wiadomość, że Wojsko Polskie będzie powoływało Polaków z odpowiednią kategorią wojskową na ćwiczenia mające trwać od miesiąca do trzech miesięcy. I choć jak zwykle w takich sytuacjach pojawiło się dużo przekłamań, to jednak reakcja wielu młodych Polaków była szokująca. Skąd w Polsce nagle znalazło się tak wielu „deztererów”?

**Bartosz Bartczak**

Wielu z nich deklaroowało, że nie zamierza bronić ojczyzny ani tym bardziej do tej obrony jakkolwiek się przygotować. Co ciekawe, wielu z tych „deztererów” wcześniej deklaroowało się jako „narodowcy” albo „przeciwnicy Putina”. Kiedy jednak pojawiła się perspektywa pokazania ich „patriotyzmu” lub „antyrosyjskości” w tak oczywistej sprawie jak ćwiczenia wojskowe, ci wszyscy „twardzi mężczyźni” niezwykle zmiękli. Dlaczego tak się stało? Odpowiedź na to pytanie może przy-

nieść przyjrzenie się niektórym narracjom politycznym, które znalazły sojuszników w krajach, najdelikatniej mówiąc, nieżyczących sobie Polski mogącej się obronić.

Służba to generalnie termin niemodny

Pierwsza narracja, której wyznawcy niezbyt przychylnym okiem patrzą na pobór do wojska, to oczywiście narracja lewicowo-liberalna. W przypadku jej wyznawców niechęć do „służby” w armii wynika z dwóch nakładających się postaw.

Jedna to postawa liberalna. Nakazuje ona patrzeć tylko na swoje indywidualne dobro. Ludzie kierujący się narracją liberalną chcą osiągać indywidualne korzyści, wspinać się po drabi-

nie kariery, zdobywać dobra materialne. Działanie dla dobra wspólnego, a takim jest przecież służba w armii, jest dla nich zbędnym oderwaniem się od walki o własne korzyści.

Druga to postawa lewicowa. Lewicowcy nienawidzą wszystkiego, co ma związek z walką, siłą, męskością. Co więcej, wyznawcy lewicowej narracji nie lubią działania na rzecz ojczyzny, widząc w tym „faszyzm”. Nie ma chyba dla lewicowca nic gorszego niż armia. Lewicowcy liberał będzie więc wzbraniał się przed jakimkolwiek zaangażowaniem w wojsko, widząc w tym atak na jego prywatny interes, dodatkowo związany z obrzydliwą „walką”.

Postawa lewicowo-liberalna nie byłaby jednak tak silna w Polsce, gdyby nie wsparcie z zagranicy. A chodzi o wsparcie z Niemiec. Kraj ten po 1989 r. chciał z naszej ojczyzny zrobić podwykonawcę dla swojego przemysłu. Potrzebował więc zrobić z Polaków pracowników pracujących skrajnie ciężko za niewielkie pieniądze.

I tu właśnie pojawili się liberałowie, którzy wmówili Polakom, że muszą pracować ponad siły, aby zrobić karierę w „niemieckiej firmie”. W dodatku przekonali wielu naszych rodaków, że próbując zrzeszać się w związkach zawodowych i walcząc grupowo o lepsze płace, tyl-

OGŁOSZENIE PŁATNE

„W Sądzie Rejonowym w Sosnowcu pod sygn. akt: I Ns 332/21 z wniosku Grzegorza Szelest i Barbary Szelest toczy się sprawa o nabycie przez zasiedzenie własności zabudowanej nieruchomości położonej w Sosnowcu przy ulicy Wopistów 44, nie mającej założonej księgi wieczystej, oznaczoną jako działka o numerze 442 o powierzchni 589 m² (obręb 0004 Kazimierz)

Sąd wzywa wszystkich zainteresowanych stwierdzeniem nabycia własności przez zasiedzenie, aby w terminie 3 miesięcy od dnia ukazania się ogłoszenia zgłosili swój udział w sprawie, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu wydanym przez sąd w tej sprawie”.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Sygn. akt II Ns 124/22

OGŁOSZENIE

W Sądzie z Rejonowym w Sosnowcu Wydziale II Cywilnym, pod sygnaturą akt II Ns 124/22, z wniosku Ewy Różyk toczy się sprawa o stwierdzenie zasiedzenia udziału wynoszącego 10/84 części w prawie własności nieruchomości położonej w Sosnowcu przy ul. Małe Zagórze 151, stanowiącej działkę numer 2552 (poprzednio nr 151, nr mapy24), obręb 0010, 10, o powierzchni 0.1002 ha, objętej Zbiorem Dokumentów tutejszego Sądu ZD Nr 11120.

Wzywa się właściciela/współwłaściciela nieruchomości i wszystkie osoby zainteresowane, w szczególności spadkobierców Władysława Supemaka, aby w ciągu trzech miesięcy od daty tego ogłoszenia zgłosiły się do sprawy i wykazały swoje prawa do przedmiotowej nieruchomości, gdyż jeżeli w terminie tym nikt się nie zgłosi albo zgłoszący się właściciel nie wykaże, sąd stwierdzi zasiedzenie na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego.



Bogusław Wolniewicz

(1927–2017) filozof, logik, twórca ontologii sytuacji, tłumacz i komentator Ludwiga Wittgensteina, publicysta

\\ Postępy lewackiego libertynizmu są jak inwazja choroby na organizm, którego siły odpornościowe zostały zmniejszone. Siły odpornościowe cywilizacji to jej infrastruktura duchowa. Infrastruktura cywilizacji Zachodu jest nadgniła i została naruszona. \\

PUBL...

15



Aby bronić się przed postawami lewicowo-liberalnymi i darwinistycznymi, potrzeba promocji postaw patriotycznych. A taka promocja w Polsce wcale nie jest skazana na przegraną | fot. Konrad Fałęcki/Gazeta Polska

\\ Patriotyczne postawy należy więc promować, opierając się na narracji, która przemówi do osobistych doświadczeń młodzieży. A tak się składa, że obecnie młodzi ludzie wyjątkowo dużą wagę przykładają do uznania i oddania sprawiedliwości grupom, narodom i społecznościom czy rasom wcześniej dyskryminowanym, kolonizowanym i represjonowanym. \\

ko przeszkadzają sobie w karierze, wspomagając „słabiej pracujących”, zamiast samemu walczyć o jak największy kawałek tortu.

Do elementu liberalnego dołączył jeszcze element lewicowy, zwalczający polski patriotyzm, co też było na rękę Berlinowi. A Niemcy te wszystkie postawy wspierali, czy to stypendiami naukowymi, czy kulturalnymi, czy to stanowiskami w mediach z niemieckim kapitałem.

Darwiniści nie chcą umierać za „nierobów”

Siła lewicowego liberalizmu nie wyjaśnia jednak w pełni tak dużej niechęci do służby w armii wśród młodych Polaków. Szczególnie że przeciw „poborowi” zaproteutowali też ludzie sympatyzujący z rzekomo narodową Konfederacją. Ale jeśli bliżej przyjrzeć się tej grupie ideowej, to okaże się, że jest tak

narodowa, jak Korea Północna jest demokratyczna. Dominującą postawą w Konfederacji jest darwinizm, czyli zwulgaryzowana wersja ideologii liberalnej.

Darwiniści też uważają, że najważniejszy jest indywidualny sukces i nic, nawet obrona ojczyzny, nie powinno ich odrywać od dążenia do niego. W przeciwieństwie jednak do lewicowych liberałów nie brzydzą się oni siłą czy agresją. Po prostu odmawiają „służby” nie dlatego, że „broń zabija”, ale dlatego, że „nikt im nie będzie mówił, do kogo mają strzelać”. Darwiniści po prostu ani myślą „gnić w okopach” w obronie „hołoty za 500+”.

I znowu, jak w wypadku lewicowych liberałów, postawa darwinistów nie byłaby taka powszechna, gdyby nie pomoc z zagranicy. Tylko w tym wypadku chodzi o Rosję. Moskwa nawet nie ukry-

wa, że chce osłabić spójność i ducha bojowego zachodnich społeczeństw poprzez wspieranie różnego rodzaju ruchów, w tym także darwinistycznych. Oczywiście Rosja, inaczej niż Niemcy, nie jest w stanie oferować stypendiów czy stanowisk w mediach z rosyjskim kapitałem. Ale przy pomocy farm trolli może podbijać w sieci różne marginalne postawy ideowe. I Rosja wspiera w ten sposób wszelkie ruchy rasistowskie, suprematystyczne i wszystkie odwołujące się do pogardy dla słabszych.

W ten sposób próbuje ona wbić w zachodnich społeczeństwach klin między ludźmi i zniechęcać ich do działania na rzecz dobra wspólnego (a więc również służby w wojsku). W Polsce życzliwa postawa różnych darwinistów wobec Putina może wynikać właśnie z takiego

rosyjskiego trollingowego wsparcia.

Polska ważna sprawa

Aby bronić się przed postawami lewicowo-liberalnymi i darwinistycznymi, potrzeba promocji postaw patriotycznych. A taka promocja wcale nie jest skazana na przegraną. Pokazały to ostatnie lata, w czasie których udało się chociażby przywrócić pamięci społecznej Żołnierzy Wyklętych. I ten sukces jak na dłoni pokazuje, jak należy promować polski patriotyzm. Historia żołnierzy podziemia niepodległościowego przemówiła do młodych Polaków, gdyż sami czuli się wyrzuceni na margines przez elity komunistycznego pochodzenia.

Patriotyczne postawy należy więc promować, opierając się na narracji, która przemówi do osobistych doświadczeń młodzieży. A tak

się składa, że obecnie młodzi ludzie wyjątkowo dużą wagę przykładają do uznania i oddania sprawiedliwości grupom, narodom i społecznościom czy rasom wcześniej dyskryminowanym, kolonizowanym i represjonowanym. I Polacy właśnie taki naród stanowią. Przez lata byli kolonizowani przez zaborców i byli represjonowani przez dwa wielkie totalitaryzmy. A przy tym wszystkim nie dali się złamać i wykazywali się wielkim bohaterstwem.

Polski patriotyzm może więc do pewnego stopnia korzystać z wzorców Afroamerykanów czy muzułmanów, którzy właśnie na poczuciu, że „za lata zniewagi należy nam się uznanie”, zwielokrotnili tożsamościową „dumę” swojej młodzieży. Ale polskiej narracji patriotycznej też przydałoby się zewnętrzne wsparcie. I tak się składa, że jest potęgą, w której interesie jest wzmacnianie polskiego patriotyzmu. A są to oczywiście Stany Zjednoczone.

Liberalni dziadersi

USA pragną mieć w naszej części Europy silną i gotową w razie czego do działania Polskę. Polskę, która będzie zarówno kontrą dla Rosji, jak i przeciwwagą dla niepewnych Niemiec. Amerykanie mogą wspomóc nas w promowaniu polskiego patriotyzmu jako „uznania dla gnębionych” skuteczniej, niż Niemcy i Rosja wspierały różne odłamy liberałów. Amerykanie mogą zaoferować nie tylko szeroki wachlarz stypendiów, miliardowe inwestycje w tradycyjne media czy dominację w świecie mediów społecznościowych, lecz także całą potęgę amerykańskiej popkultury. Potencjalny hit Hollywood o dzielnych Polakach znaczyłby więcej niż wszystkie media i stypendia Niemców i wszystkie trole Rosji razem wzięte.

Zarówno lewicowo-liberalna, jak i darwinistyczna narracja staje się już powoli dziaderska. Ich wyznawcy są starzy i stetryczali. Również promotorzy tych narracji, Niemcy i Rosja, stają się coraz słabsi. Wielu komentatorów zaczyna dostrzegać, że nadchodzi „czas Polski”. A „czas Polski” potrzebuje dobrej narracji patriotycznej, którą rozniesie się pośród polskiej młodzieży niczym „idee antyrasistowskie” wśród młodzieży zachodniej. Warto więc już teraz nad nią pracować, być może z odrobiną pomocy z zewnątrz.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-6

POLSKA

8-9

ŚWIAT

10-12

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-16

PUBLICYSTYKA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



Raúl Lozano
(ur. 1956) argentyński trener siatkarski, były selekcjoner reprezentacji Polski
\\ Złodzieje i ludzie skorumpowani istnieli zawsze i wszędzie, prawdziwym problemem jest dziś raczej ich bezkarność, o którą kiedyś nie było tak łatwo. //

SPORT I POLITYKA \ Najbardziej polityczny piłkarski mundial za nami

Katarski materiał do przemyslenia

Nie milkną echa futbolowego mundialu. W Argentynie w czasie fety po zdobyciu tytułu mistrza globu zginęły trzy osoby, a kilkadziesiąt zostało rannych. Tymczasem eksperci na całym świecie rozbierają teraz ten trwający miesiąc turniej na czynniki pierwsze.



Ryszard Czarnecki

Zakończone w zeszłą niedzielę finałem Argentyna–Francja piłkarskie mistrzostwa świata Anno Domini 2022 były wyjątkowo polityczne, ale też wyjątkowe pod wieloma innymi względami.

Politycznie poprawni pod ostrzałem

Liczebnik „pierwszy” przy mundialu w Katarze powtarzać trzeba często. Były to bowiem pierwsze futbolowe mistrzostwa globu, które zorganizowano na Półwyspie Arabskim. Pierwsze też, których organizatorem było państwo muzułmańskie. Pierwszy raz też mundial rozegrano nie latem, ale późną jesienią – od drugiej połowy listopada do drugiej połowy grudnia.

Pierwszy raz też były to mistrzostwa tak bardzo prześiąknięte polityką. Piłkarze Niemiec solidaryzowali się z LGBT i protestując, w swoim mniemaniu – przeciwko cenzurze, zatykali sobie usta. Okazało się, że choć w demonstracjach politycznych i chwytliwym PR są świetni, to już piłkarsko dużo gorzej: w rezultacie sensacyjnie wrócili do domu już po trzech meczach fazy grupowej. Może nie jest to zresztą aż taka sensacja, skoro cztery lata temu z Rosji też wrócili nad Łabę na początku mundialu, gdyż nie przeszli do fazy pucharowej.

Anglicy z kolei, podobnie jak było to w meczach eliminacyjnych do mistrzostw świata, solidaryzując się z amerykańskim ruchem Black Lives Matter, klękali na boisku przed meczami – i też Kataru nie podbili. Po porażce w ćwierćfinale z Francją musieli wracać na Wyspy Brytyjskie.

I Niemcy, i Anglicy byli bardzo politycznie poprawni, ale chyba nie do końca przemysłili skutki swoich demonstracji. Niemiecki gest z dłonią na ustach zaimplikował przypominanie przez wielu internautów zdjęć piłkarzy niemieckich sprzed II wojny światowej, gdy w zgodzie z ówczesną polityczną poprawnością podnosili przed



Piłka nożna to nie tylko sport, to także forma pokazywania patriotyzmu, narodowej dumy, a także mniej lub bardziej uzasadnionej niechęci do innych nacji | fot. Twitter/d

meczami prawą rękę do góry: hajlując, chcieli pokazać swoje przywiązanie do Hitlera i jego imperialnych planów.

Z kolei piłkarzom zza kanału La Manche, przez nich zwanym Kanałem Angielskim, owo klękanie też się nie przyśłużyło, bo wielu uznało je za próbę ucieczki od jakże często pełnej krwi i łez tubylców kolonialnej przeszłości. I ją też im od razu wypomniano.

Po raz pierwszy Maroko

Po raz pierwszy też w fazie pucharowej, czyli w pierwszej szesnastce, znalazły się reprezentacje ze wszystkich kontynentów, co w jakimś sensie osłabiło tradycyjną dominację Europy i Ameryki Łacińskiej. Grała tam przecież Australia, Amerykę Północną reprezentowały USA, były też dwa kraje afrykańskie i dwa azjatyckie.

Po raz pierwszy też w historii piłkarskich mistrzostw świata do pierwszej czwórki dostała się drużyna z Afryki, czyli Maroko. Po raz pierwszy też meczom piłkarskiego mundialu na jednym kontynencie towarzyszyły bandyckie sceny, rozruchy, bitwy z policją oraz niszczenie banków i sklepów na zupełnie innym kontynencie. Chodzi oczywiście o kibiców, a raczej kiboli bandytów z Maroka, którzy obojętnie, czy po zwy-

cięskich, czy po przegranych meczach późniejszej czwartej drużyny świata, zdewastowali Brukselę i Antwerpię w Belgii, co najmniej dziesięć aglomeracji we Francji, w tym Paryż, Marsylię, Lyon, Niceę, Awinion, a także miasta w Hiszpanii i Portugalii.

Po raz pierwszy też organizator mistrzostw – czyli światowa federacja futbolowa – był w trakcie mistrzostw pod tak wielkim ostrzałem mediów oskarżających go, a raczej przypominających dawne zarzuty korupcyjne w kontekście przyznania dwóch mundialu w wyniku korupcji: Rosji w 2018 r. i Katarowi w 2022 r. Wreszcie po raz pierwszy w historii mistrzostw świata do półfinału awansowała reprezentacja, w której większość graczy nie urodziła się w kraju, dla którego grali. Chodzi oczywiście – znów! – o Maroko: z tego kraju 14 piłkarzy na 26 urodziło się poza Afryką Północną, a piętnasty co prawda przyszedł na świat w Maroku, ale wyjechał stamtąd na tyle szybko, że piłkarską edukację odbierał już w Europie, podobnie jak pozostała czternastka. Składną również marokański trener był potwierdzeniem tego trendu: też był „swoją”, ale tak jak większość jego graczy nie pobierał piłkarskiej i trenerskiej

\\ Czemu świat tak powszechnie cieszył się, gdy odpadli Niemcy? I czemu podczas finału mistrzostw większość Polaków, ale także przedstawicieli innych europejskich krajów trzymała raczej kciuki za Argentynę, a nie za Francję? //

edukacji w Afryce Północnej, tylko na Starym Kontynencie.

Podwójne standardy FIFA

FIFA, organizator mistrzostw, jest trochę jak Unia Europejska: kocha podwójne standardy. Prezydent Ukrainy chciał przed finałem wystąpić bądź z „lajfem”, bądź z nagrany wcześniej w Kijowie przesłaniem – FIFA nie pozwoliła mu, bo uznano to za „politykę”. Jednak gdy pierw-

szy raz w historii mistrzostw świata urzędującą głową państwa gospodarza, emir Kataru, wbrew przepisom FIFA na oczach setek milionów telewidzów nakładał kapitanowi zwycięskiej drużyny Leo Messiemu tradycyjny arabski strój (bisztę), a potem najlepszy piłkarz tego mundialu celebrował wraz z kolegami z drużyny złoty medal ubrany w owo wdżianko – to już to nie jest „polityka”...

Piłka nożna to nie tylko sport, to też zjawisko społeczne, a także forma pokazywania patriotyzmu, narodowej dumy, a także, nie ukrywajmy, mniej lub bardziej uzasadnionej niechęci do innych nacji. Czemu świat tak powszechnie cieszył się, gdy odpadli Niemcy? I czemu podczas finału mistrzostw większość Polaków, ale także przedstawicieli innych europejskich krajów trzymała raczej kciuki za Albicelestes (Argentynę), a nie za Trójkolorowych, czyli Francję? To, mówiąc językiem bohatera sowieckiego serialu „Siedemnaście mgnień wiosny”, materiał do przemyslenia dla obu naszych partnerów z Trójkątą Weimarskiego.

Kiedy mundial bez polityki?

Następny mundial odbędzie się w aż trzech krajach: Stanach Zjednoczonych Ameryki, Kanadzie i Meksyku. Będzie to sytuacja wyjątkowa, bo dotychczas mistrzostwa świata odbywały się w jednym państwie (w przeciwieństwie do mistrzostw Europy). Dla USA to mocno spóźniona satysfakcja, bo właśnie ten kraj był głównym konkurentem Kataru do organizacji mundialu w tym roku.

Składną FIFA za przyznanie krajowi z Półwyspu Arabskiego futbolowych MŚ w tym roku zapłaciła wysoką cenę: amerykański wymiar sprawiedliwości zrobił wszystko, aby obnażyć gigantyczne mechanizmy korupcyjne w tej najbogatszej światowej federacji sportowej. Departament Sprawiedliwości przy współpracy ze służbami i wymiarem sprawiedliwości Szwajcarii wsadził do więzienia całą czołówkę FIFA.

Czy następny mundial w Ameryce Północnej będzie mniej polityczny? A co się stanie, jeśli wiz nie dostaną np. piłkarze Iranu, jak to się już zdarzało ze sportowcami tego kraju mającymi uczestniczyć w zawodach w USA?



POLSKIE KOLEJE PAŃSTWOWE
Spółka Akcyjna

27.12.2022 r.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI W POZNANIU
AL. NIEPODLEGŁOŚCI 8, 61-875 POZNAN
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:**

nieruchomości lokalowej położonej w miejscowości Szczecin przy ul. Nad Odrą 119 (woj. zachodniopomorskie, powiat Szczecin, gmina Szczecin M.) na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego nr 7 o powierzchni użytkowej 57,08 m², wraz z помещением przynależnym o powierzchni 4,71 m² oraz udziałem wynoszącym 0,0543 w częściach wspólnych budynków i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali a także w prawie własności gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr 25/8 o powierzchni 0,2014 ha obręb 3072, Nad Odrą 72

Cena wywoławcza nieruchomości: 220 000,00 zł netto
Wadium: 22 000,00 zł Postąpienie: 2 000,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim kontakcie z Oglaszającym pod nr tel. 782 920 039. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 01.02.2023 r. o godz. 10:00** w siedzibie Oglaszającego, pokój nr 350. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:
- **wpłata wadium** na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1008/KNO/822/2022** w terminie **do dnia 27.01.2023 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Oglaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przyzbycia określone są w Regulaminie przetargowym.
- **złożenie oferty** w terminie **do dnia 30.01.2023 r. do godz. 15:00** w zamkniętej kopercie opisanej: „Oferta na przetarg **nr postępowania: 1008/KNO/822/2022. Nie otwierać przed godziną 10:00 dnia 01.02.2023 r.**” w siedzibie Oglaszającego. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.
- nie później niż 3 (trzy) dni przed złożeniem oferty, tj. nie później niż do dnia 27.01.2023 r., złożenie dokumentów o których mowa w §3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: 1008/KNO/822/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w terminie 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11 i § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, Ewa Pawlewska, tel. 605 720 921, e-mail: ewa.pawlewska@pkp.pl; Agnieszka Mazur, tel. 723 191 852, e-mail: agnieszka.mazur@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
W KATOWICACH
UL. DAMROTA 8, 40-022 KATOWICE
OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:**

1. Nieruchomości położonej w Pyskowicach ul. Kolejowa 9/1 lok. nr I, woj. śląskie, na którą składa się prawo własności lokalu użytkowego o pow. użytkowej 70,11 m² wraz z помещением przynależnym w postaci piwnicy o pow. 30,06 m² oraz udziałem w wysokości 222/10000 w częściach wspólnych budynków oraz w prawie własności gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr 264/1 o pow. 0,6757 ha, obręb 0001 Pyskowice.

Cena wywoławcza nieruchomości: 150 000,00 zł netto
Wadium: 15 000,00 zł Postąpienie: 1 500,00 zł

2. Nieruchomości położonej w Pyskowicach ul. Kolejowa 9/1 lok. nr II, woj. śląskie, na którą składa się prawo własności lokalu użytkowego o pow. użytkowej 77,79 m² wraz z помещением przynależnym w postaci piwnicy o pow. 18,79 m² oraz udziałem w wysokości 215/10000 w częściach wspólnych budynków oraz w prawie własności gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr 264/1 o pow. 0,6757 ha, obręb 0001 Pyskowice.

Cena wywoławcza nieruchomości: 150 000,00 zł netto
Wadium: 15 000,00 zł Postąpienie: 1 500,00 zł

3. Nieruchomości położonej w Rudzie Śląskiej przy ul. Zabrzeńskiej 10/1, woj. śląskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego o pow. użytkowej 134,07 m² wraz z помещением przynależnymi w postaci dwóch piwnic o pow. użytkowej 13,63 m² i 24,40 m² oraz udziałem w wysokości 32/1000 w częściach wspólnych budynków oraz w prawie własności gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr 1033/5 o pow. 1,1574ha, obręb 0004, Orzegów.

Cena wywoławcza nieruchomości: 173 000,00 zł netto
Wadium: 17 300,00 zł Postąpienie: 2 000,00 zł

4. Nieruchomości położonej w Rudzie Śląskiej przy ul. Zabrzeńskiej 10/6, woj. śląskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego o pow. użytkowej 73,77 m² wraz z помещением przynależnymi w postaci dwóch piwnic o pow. użytkowej 9,04 m² i 27,38 m² oraz udziałem w wysokości 20/1000 w częściach wspólnych budynków oraz w prawie własności gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr 1033/5 o pow. 1,1574ha, obręb 0004, Orzegów.

Cena wywoławcza nieruchomości: 100 000,00 zł netto
Wadium: 10 000,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

5. Nieruchomości położonej w Rudzie Śląskiej przy ul. Zabrzeńskiej 10/8, woj. śląskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego o pow. użytkowej 59,90 m² wraz z помещением przynależnymi w postaci dwóch piwnic o pow. użytkowej 12,52 m² i 8,76 m² oraz udziałem w wysokości 15/1000 w częściach wspólnych budynków oraz w prawie własności gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr 1033/5 o pow. 1,1574 ha, obręb 0004, Orzegów

Cena wywoławcza nieruchomości: 90 000,00 zł netto
Wadium: 9 000,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

6. Nieruchomości położonej w Rudzie Śląskiej przy ul. Zabrzeńskiej 10/12, woj. śląskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego o pow. użytkowej 61,10m² wraz z помещением przynależnym w postaci piwnicy o pow. użytkowej 24,75 m² oraz udziałem w wysokości 16/1000 w częściach wspólnych budynków oraz w prawie użytkowania wieczystego gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr 1033/5 o pow. 1,1574ha, obręb 0004, Orzegów

Cena wywoławcza nieruchomości: 92 000,00 zł netto
Wadium: 9 200,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmioty przetargów można oglądać po uprzednim telefonicznym skontaktowaniu się pod nr tel. 514 961 312. **Przetarg odbędzie się w dniu 03.02.2023 r. o godz. poz. 1- 9:00, poz. 2- 10:00, poz. 3- 11:00, poz. 4- 12:00, poz. 5- 13:00, poz. 6- 14:00** w siedzibie Oglaszającego, sala nr 9 (parter). Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: poz. 1- 1003/KNO/825/2022, poz. 2- 1003/KNO/826/2022, poz. 3- 1003/KNO/827/2022, poz. 4- 1003/KNO/828/2022, poz. 5- 1003/KNO/829/2022, poz. 6- 1003/KNO/830/2022** w terminie do dnia 30.01.2023 r. oraz złożenie dokumentów zgodnie z Regulaminem nie później niż do dnia 30.01.2023 r. Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Oglaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał licytację zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży nieruchomości. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przyzbycia określone są w Regulaminie zbycia nieruchomości. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego/rokowań uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym, informacją przetargową oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. (32) 710 62 28, tel. kom. 502 204 353, e-mail: agnieszka.luczywo@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
WE WROCŁAWIU
UL. JOANNITÓW 13, 50-525 WROCŁAW
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:**

1. Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 3 położonego w Ścinawce Średniej przy ul. Kościuszki 36, województwo dolnośląskie, o powierzchni użytkowej 70,89 m² wraz z powierzchnią przynależną 13,69 m² oraz udziałem wynoszącym 1051/10000 części w częściach wspólnych budynków oraz w prawie własności gruntu oznaczonego ewidencyjnie jako działka nr 765/8 AM-2 o powierzchni 0,2683 ha, obręb Ścinawka Średnia.

Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 17.01.2023 r. o godz. 11:00 po uprzednim uzgodnieniu z Oglaszającym, tel. 722 039 786.

Cena wywoławcza nieruchomości: 70 000,00 zł netto
Wadium: 7 000,00 zł Postąpienie: 700,00 zł

2. Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 4 położonego w Ścinawce Średniej przy ul. Kościuszki 36, województwo dolnośląskie, o powierzchni użytkowej 54,46 m² wraz z powierzchnią przynależną 23,83 m² oraz udziałem wynoszącym 973/10000 części w częściach wspólnych budynków oraz w prawie własności gruntu oznaczonego ewidencyjnie jako działka nr 765/8 AM-2 o powierzchni 0,2683 ha, obręb Ścinawka Średnia,

Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 17.01.2023 r. o godz. 11:00 po uprzednim uzgodnieniu z Oglaszającym, tel. 722 039 786.

Cena wywoławcza nieruchomości: 55 000,00 zł netto
Wadium: 5 500,00 zł Postąpienie: 600,00 zł

3. Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 1 położonego w Wałbrzychu przy ul. Katowickiej 2, województwo dolnośląskie, o powierzchni użytkowej 31,87 m² wraz z powierzchnią przynależną 4,03 m² oraz udziałem wynoszącym 150/10000 części w częściach wspólnych budynków oraz w prawie własności gruntu oznaczonego ewidencyjnie jako działka nr 100 AM-3 o powierzchni 0,4250 ha, obręb 0039

Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 12.01.2023 r. o godz. 11:00 po uprzednim uzgodnieniu z Oglaszającym, tel. 601 273 876.

Cena wywoławcza nieruchomości: 70 000,00 zł netto
Wadium: 7 000,00 zł Postąpienie: 700,00 zł

4. Prawa użytkowania wieczystego gruntu oznaczonego ewidencyjnie jako działka nr 110 o pow. 0,0224 ha AM-3, obręb 0002 Wleń, powiat lwówecki, woj. dolnośląskie, wraz z prawem własności znajdującej się na niej zabudowy.

Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim uzgodnieniu z Oglaszającym, tel. 601 280 937.

Cena wywoławcza nieruchomości: 60 000,00 zł netto
Wadium: 6 000,00 zł Postąpienie: 600,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 31.01.2023 r. o godz. poz. 1- 10:00, poz. 2- 11:00, poz. 3- 12:00, poz. 4- 13:00** w siedzibie Oglaszającego, pokój 342. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:
- **wpłata wadium** na konto wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: poz. 1- 1011/KNO/818/2022, poz. 2- 1011/KNO/819/2022, poz. 3- 1011/KNO/820/2022, poz. 4- 1011/KNO/821/2022** w terminie **do dnia 26.01.2023 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Oglaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego

oraz utraty praw wynikających z przyzbycia określone są w Regulaminie przetargowym.

- **złożenie oferty** w siedzibie Oglaszającego w terminie **do dnia 26.01.2023 r. do godz. 14:00** w zamkniętej kopercie opisanej: „Oferta na przetarg **nr postępowania: 1- 1011/KNO/818/2022, poz. 2- 1011/KNO/819/2022, poz. 3- 1011/KNO/820/2022, poz. 4- 1011/KNO/821/2022. Nie otwierać przed godziną: poz. 1- 10:00, poz. 2- 11:00, poz. 3- 12:00, poz. 4- 13:00 dnia 31.01.2023 r.**” Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A., - nie później niż **do dnia 23.01.2023 r.**, złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „**Dokumenty do przetargu nr postępowania: 1- 1011/KNO/818/2022, poz. 2- 1011/KNO/819/2022, poz. 3- 1011/KNO/820/2022, poz. 4- 1011/KNO/821/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A. przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. (71) 717 53 80. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI W GDAŃSKU
UL. DYREKCYJNA 2-4, 80-852 GDAŃSK
OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:**

nieruchomości położonej w Mikołajkach, woj. warmińsko-mazurskim, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego gruntu oznaczonego jako działka nr 544/11 o pow. 0,1703 ha, obręb 0001 Miasto Mikołajki wraz z prawem własności linii oświetleniowej

Przedmiotową nieruchomość można oglądać po uprzednim telefonicznym skontaktowaniu się z administratorem nieruchomości, pod numerem telefonu 661 118 749.

Cena wywoławcza nieruchomości: 30 000,00 zł netto
Wadium: 3 000,00 zł Postąpienie: 500,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg odbędzie się dnia 31.01.2023 r. o godz. 11:00** w siedzibie Oglaszającego, pokój nr 226. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**
- **wpłata wadium** na konto wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1002/KNO/823/2022** w terminie **do dnia 27.01.2023 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Oglaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał licytację zaliczone jest na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przyzbycia określone są w Regulaminie przetargowym. Oferta jest wiążąca do 22.02.2023 r. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. Euro, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 691 501 165, email: mateusz.morawski@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
W KATOWICACH
UL. DAMROTA 8, 40-022 KATOWICE
OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:**

nieruchomości położonej w Cieszynie, przy ul. Kazimierza Brodzińskiego, woj. śląskim, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr 20/14 o pow. 0,0259 ha, obręb 34

Cena wywoławcza nieruchomości: 30 000,00 zł netto
Wadium: 3 000,00 zł Postąpienie: 500,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg odbędzie się w dniu 01.02.2023 r. o godz. 10:00** w siedzibie Oglaszającego, sala nr 9 (parter). Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1003/KNO/824/2023** w terminie do dnia 27.01.2023 r. oraz złożenie dokumentów zgodnie z Regulaminem nie później niż do dnia 27.01.2023 r. Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Oglaszającego. Wadium wniesione przez oferenta, który wygrał licytację zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży nieruchomości. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przyzbycia określone są w Regulaminie zbycia nieruchomości. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. Euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym, informacją przetargową oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. (32) 710 62 28, tel. kom. 786 857 304, e-mail: monika.tkaczyk@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.



fot. mat. pras./d

„NIE ZMARNUJCIE NIEPODLEGŁOŚCI” \ Koncert skierowany do Polaków mieszkających w kraju i za granicą. Wystąpią artyści związani z Wielkopolską: Michał Kowalonek, Grzegorz Wilk, Jacek Kowalski, Chór Poznański, Chór Gospel Joy i artysta ukraiński.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE DROBNE

Programy autorów „Codziennej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RAŃO	08:00 Wiadomości 08:15 Kwadrans polityczny 08:35 The Chosen (1) - serial 09:35 Komisarz Alex (112) - serial 10:35 Ojciec Mateusz (11) - serial 11:25 Korona królów - taka historia... 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:35 Magazyn rolniczy 12:50 Natura w Jedyńce 14:00 Wspaniałe stulecie (167) - serial	06:55 Rodzinka.pl (235) - serial 07:30 Pytanie na śniadanie 10:35 Panorama 10:45 Pytanie na śniadanie 11:15 Rodzinka.pl (136) - serial 11:45 Barwy szczęścia (2721) - serial 12:30 Koło fortuny - telet. 13:15 Zranione ptaki (193) - serial 14:05 Va banque - telet. 14:35 Na sygnale (330) - serial 15:10 Wydział kryminalny	06:10 Ukryta prawda (950) - serial 07:05 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:40 Doradca smaku 11:50 Ukryta prawda (1138) - serial 12:55 Tajemnice miłości (5) - serial 13:50 Ukryta prawda (1369) - serial 14:50 Ukryta prawda (1160) - serial 15:50 Ten moment (40) - serial	06:00 Nowy dzień 08:40 Malanowski i partnerzy (416) - serial 09:10 Malanowski i partnerzy (420) - serial 09:40 Sekrety rodziny (24) - serial 10:40 Dlaczego ja? (1185) - serial 11:40 Gliniarze (388) - serial 12:50 Wydarzenia 13:20 Interwencja - magazyn reporterów 13:40 Trudne sprawy (955) - serial 14:40 Dlaczego ja? (1006) - serial 15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (444) - serial 17:00 Gliniarze (606) - serial 18:00 Pierwsza miłość (3525) - serial 18:50 Wydarzenia 19:25 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport, pogoda 19:55 Pogoda 20:05 Dzień Niepodległości: Odrodzenie - film SF, USA 2016 22:45 Włoska robota - film sensacyjny, Francja/Wielka Brytania/USA 2003. Szajka złodziei kradnie złoto warte miliony dolarów. Jeden z nich, Steve, próbuje zabić pozostałych i ucieka z łupem. 01:10 Exodus: Bogowie i Królowie - dramat przygodowy, Hiszpania/Wielka Brytania/USA 2014	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:35 Polska na dzień dobry 07:45 Rynki 07:55 Polska na dzień dobry 10:00 W punkt 11:15 Dzień z Republiką 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 15:35 Republika po południu 16:00 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 16:15 Republika po południu 17:00 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 17:15 Wolne głosy 17:55 Wolne głosy - zagranica 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:55 Sport w Republice 19:00 Prognoza pogody 19:10 Dziennikarski poker 19:40 Codziennie ***** Putina 20:00 W punkt 21:15 Mówi się... 22:00 Codziennie ***** Putina 22:10 Na pomoc! 22:35 Biznes Polska 23:00 Dzisiaj - serwis inform. 23:20 Poland Daily 23:25 Poland Daily - Weather 23:30 Poland Daily - Business 23:40 Poland Daily - Culture 23:50 Poland Daily - History 00:05 Poland Daily - Travel 00:15 Ekonomia raport - flash 00:25 Biznes Polska 00:45 Polska na dzień dobry 01:35 Dokument w Republice	08:00 Informacje dnia 08:15 Motywy Bożego Narodzenia zawarte w sztuce 08:55 Kolędy i pastoralki 09:00 Papież Polak do rodaków 09:40 Kantata „Cicha noc” 10:00 Informacje dnia 10:15 Jak my to widzimy 10:45 Zew natury 11:10 Mocni w wierze 11:40 Ma się rozumieć 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Mojżesz - 10 przykazań 13:20 Kolędy i pastoralki 13:30 Msza święta z Jasnej Góry 14:30 Gala Polskiej Muzyki Filmowej 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Jestem mamą 16:25 Przyroda w obiektywie 16:40 Boże Narodzenie w Krainie Jezior 17:10 Prosto o gospodarce 17:30 Zostań żołnierzem RP 17:45 Kolędy i pastoralki 17:55 Poczet wielkich Polaków 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Ze szkolnej ławki 19:30 Każdy maluch to potrafi 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Mysłąc historia 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Mojżesz - 10 przykazań 23:10 Tam, gdzie gwiazda goreje 23:40 Drzwi do lasu 00:00 Słowo Życi
PO POŁUDNIU	15:00 Wiadomości 15:20 Alarm! 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (774) - serial 17:00 Teleexpress 17:15 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 17:55 Klan (4071) - serial 18:20 Korona królów - taka historia... 19:00 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Sport 20:15 Alarm! 20:30 Leśniczówka (628) - serial 21:00 Nie zmarujecie niepodległości - koncert 22:15 Magazyn Ekspresu Reporterów 23:15 Ocaleni - reality show 00:20 Magazyn śledczy Anity Gargas 00:55 Miłość jest blisko - komedia romant., Polska 2021 02:40 Strażnik dzikiej przyrody (3) - serial	15:50 Kitzbühel (114) - serial 15:50 Przepis dnia 16:00 Koło fortuny - telet. 16:35 Familiada - telet. 17:15 Zakazany owoc (122) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - telet. 18:45 Zranione ptaki (194) - serial 19:30 Barwy szczęścia (2721) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2722) - serial 20:55 Kulisy serialu „M jak miłość” 20:55 M jak miłość: Wigilia u Mostowiaków 21:55 Izabela, królowa Hiszpanii (20) - serial 22:55 Historia bez tajemnic: Buntownicza nie z wyboru - dok., Polska 2022 00:00 Był sobie pies 2 - film przygodowy, Hongkong/USA/Indie 2019 02:00 Wybuchowa para - komedia sensacyjna, USA 2010	16:25 Święta z Gesslerami - mag, 17:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 18:00 Ukryta prawda (1139) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 20:15 Na Wspólnej (3547) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:35 Dary anioła: Miasto kości - dramat przygodowy, Kanada/Niemcy/USA 2013. Uczennica college'u Clarissa Fray mieszka z matką Jocelyn. Któregoś dnia Jocelyn znika, a Clarissa dowiaduje się, że pochodzi z linii Nocnych Łowców, którzy chronią świat przed demonami. 00:05 Kuba Wojewódzki - talk-show 01:10 Grzesznica (1) - serial 02:05 MasterChef - pr. rozryw.			
WIECZOREM						

OGŁOSZENIE PŁATNE

OBWIESZCZENIE

Stosownie do wymogów art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U.2021.735 ze zmianami) oraz art. 15 ust. 4 w związku art. 12 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu* (Dz.U.2021.1836 t.j.),

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia o wydaniu 19 grudnia 2022 r. decyzji nr 90/B/2022 znak: WI-II.7840.17.14.2022.MZ, zatwierdzającej projekt zagospodarowania terenu projekt architektoniczno-budowlany oraz udzielam pozwolenia na budowę i rozbiórkę pn.:

Budowa nowego odcinka gazociągu w/c DN150 oraz częściowa rozbiórka gazociągu istniejącego w ramach realizacji zadania: Przebudowa gazociągu DN150 PN2,5 MPA relacji Oświęcim - Kęty na odcinku ZZU BZ 0900 - przekładka: Adolfin - Stawy Grójeckie wraz z ZZU. Maksymalne ciśnienie robocze MOP – 2,0 MPA, długość ok. 450 mb. Adres zamierzenia budowlanego: województwo małopolskie, powiat oświęcimski, gmina Oświęcim, miejscowość Oświęcim, Rajsko, działki ewidencyjne nr: 1620/5, 1620/6, 1617/1, 1611/4, 1611/8, 1599/4, 1599/12, 1600/7, 1600/11 obręb ewidencyjny nr 0001 Oświęcim, jednostka ewidencyjna nr 121301_1 Oświęcim, oraz 1190/4, 1190/5, 1190/6, 1190/7, 1198/2 obręb ewidencyjny nr 0011 Rajsko, jednostka ewidencyjna nr 121306_2 Oświęcim.

według wykazu ujętego w poniższej tabeli

Dane nieruchomości (miejsce wykonania robót budowlanych): województwo małopolskie, powiat oświęcimski, gmina Oświęcim, miejscowość Oświęcim, Rajsko:

Lp.	Identyfikator działki ewidencyjnej	Numer Księgi Wieczystej lub zbioru dokumentów
1	121301_1.0001.1620/5 (1620/4)	KR1E/00011593/7
2	121301_1.0001.1620/6 (1620/4)	KR1E/00011593/7
3	121301_1.0001.1617/1	KR1E/00028173/9
4	121301_1.0001.1611/4	KR1E/00008835/2
5	121301_1.0001.1611/8	KR1E/00021116/3
6	121301_1.0001.1599/4	KR1E/00001985/9
7	121301_1.0001.1599/12	KR1E/00040174/6
8	121301_1.0001.1600/7	KR1E/00048045/9
9	121301_1.0001.1600/11	KR1E/00001985/9
10	121306_2.0011.1190/4	KW 22301
11	121306_2.0011.1190/5	
12	121306_2.0011.1190/6	KR1E/00011593/7
13	121306_2.0011.1190/7	KR1E/00011594/4
14	121306_2.0011.1198/2	KW 22160

Obszar oddziaływania obiektu, o którym mowa w art. 3 pkt 20, w związku z art. 28 ust. 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. *Prawo budowlane*, określono:
– dla odcinków liniowych gazociągu na podstawie § 10 pkt 6 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 26 kwietnia 2013 r. *w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać sieci gazowe i ich*

usytuowanie (Dz.U.2013.640), jako strefę kontrolowaną dla gazociągu o średnicy DN150 o szerokości 4,0 metrów (po 2,0 metry od osi gazociągu), natomiast dla gazociągu o średnicy DN400 o szerokości 8,0 metrów (po 4,0 metry od osi gazociągu), mieszczącą się w granicach działek objętych pozwoleniem na budowę,

Obszar oddziaływania inwestycji w czasie budowy zawiera się w zakresie pasa budowlano-montażowego zlokalizowanego wzdłuż gazociągu.

Równocześnie **zawiadamia, że:**

Na podstawie przepisów zawartych w art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu* **niniejsza decyzja podlega natychmiastowemu wykonaniu.**

Od niniejszej decyzji przysługuje stronom postępowania prawo wniesienia odwołania do Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego, ul. Krucza 38/42, 00-926 Warszawa za pośrednictwem Wojewody Małopolskiego w terminie 7 dni od dnia doręczenia decyzji stronie albo w terminie 14 dni, w którym **zawiadomienie o jej wydaniu w drodze obwieszczenia w urzędzie wojewódzkim zostało dokonane.** Odwołanie od decyzji powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określając istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie.

Zgodnie z art. 49 *Kodeksu postępowania administracyjnego* doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia, ze skutkiem doręczenia na dzień obwieszczenia w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim (art. 12 ust. 1 ustawy *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu*).

W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec Wojewody Małopolskiego. Z dniem doręczenia Wojewodzie Małopolskiemu oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna.

Zainteresowane strony lub ich pełnomocnicy (legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 *Kodeksu postępowania administracyjnego*, które podlega opłacie skarbowej zgodnie z przepisami ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. *o opłacie skarbowej*) mogą zapoznać się z wydaną decyzją (powołując znak sprawy: **WI-II.7840.17.14.2022.MZ**) w Wydziale Infrastruktury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, ul. Basztowa 22, pokój 69 (telefon kontraktowy **12 39 21 619**), w dniach i godzinach pracy urzędu: poniedziałek w godz. 9.00 – 17.00, wtorek – piątek w godz. 7.30 – 15.30, w terminie siedmiu dni liczonych po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Kontakt z Małopolskim Urzędem Wojewódzkim zapewniowy jest za pośrednictwem platformy **ePUAP: /ag9300lhke/skrytka**, adres e-mail: **wi@malopolska.uw.gov.pl** oraz telefonicznie. Bezpośredni kontakt telefoniczny do osoby prowadzącej sprawę: **12 39 21 619**.

Kontakt osobisty z pracownikami będzie możliwy wyłącznie po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym lub mailowym.

Obwieszczenie podlega publikacji:

- na tablicach ogłoszeń Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie oraz na stronie internetowej urzędu wojewódzkiego (art. 12 ust. 1, 1a i 2 ustawy *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu*);
- na tablicach ogłoszeń, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz stronie podmiotowej: Urzędu Gminy Oświęcim; Urzędu Miasta Oświęcim (art. 12 ust. 1 ww. ustawy);
- w prasie o zasięgu ogólnopolskim (art. 12 ust. 1, 1a i 2 ustawy *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu*).

Najlepszy sposób na ogłaszanie się w prasie!

Szanowni Państwo, publikacja ogłoszeń drobnych w „Gazecie Polskiej Codziennej” jest prosta i tania.

Wystarczy wysłać treść ogłoszenia i proponowane terminy emisji na e-maila: **reklama@gpcodziennie.pl**

Koszt ogłoszenia w wydaniu ogólnopolskim to jedyne 4 zł netto od słowa.

Skontaktujemy się z Państwem w ciągu godziny.

Przyjmujemy zgłoszenia od poniedziałku do piątku w godz. 9–15.

Zapraszamy do współpracy!



IGA ZNÓW TRIUMFUJE

PLEBISCYT \ Liderka światowego rankingu tenisistek Iga Świątek triumfowała w 65. ankiecie Polskiej Agencji Prasowej na dziesięciu najlepszych sportowców roku w Europie w 2022 r. rozpisanej wśród agencji prasowych Starego Kontynentu.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl WTOREK 27 GRUDNIA 2022

SPORT

19

KATAR 2022 \ Sędzia Szymon Marciniak i jego ekipa największymi polskimi wygranymi mistrzostw świata

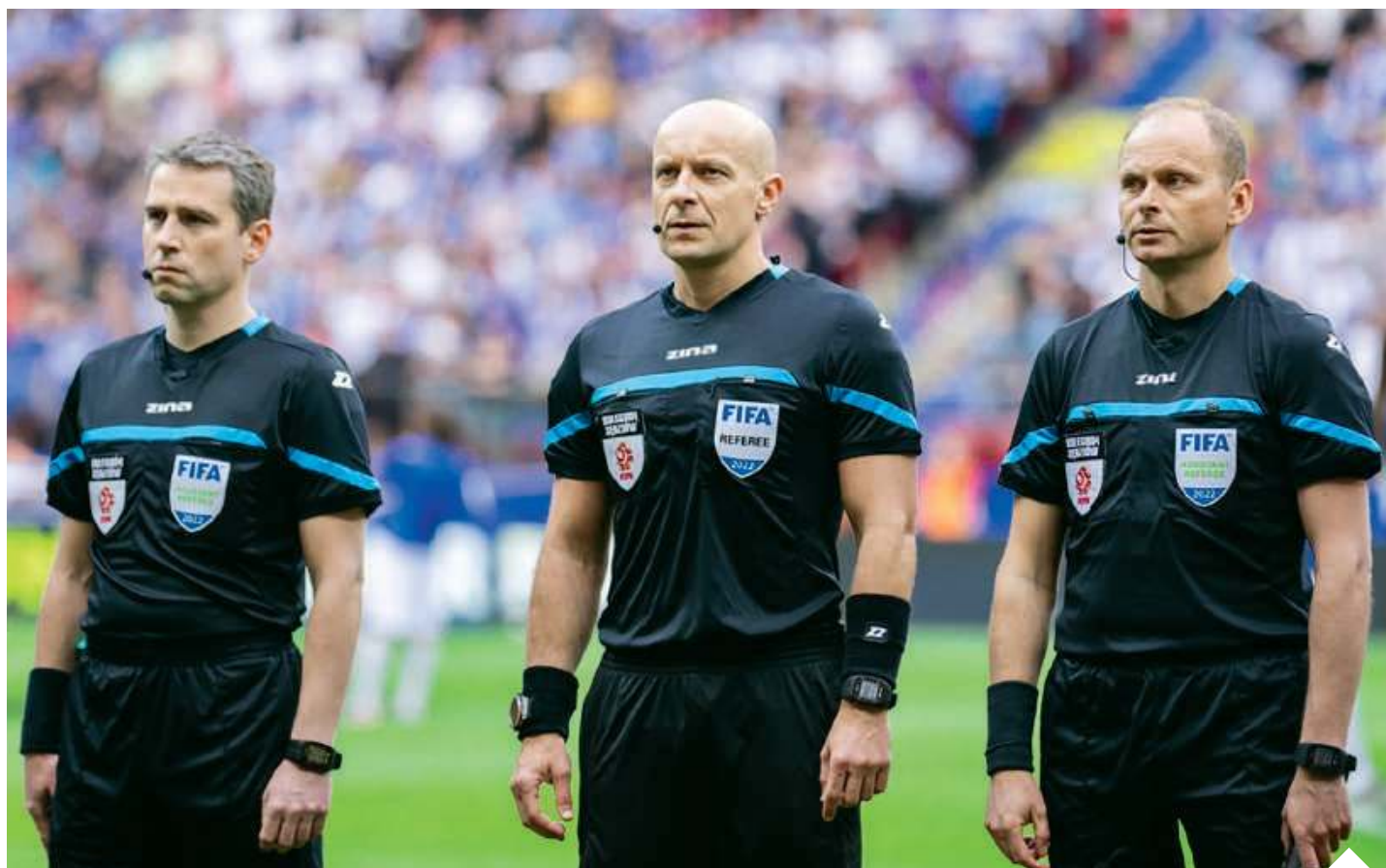
Wszedł na wyżyny i zarządzał

Nie piłkarze, nie były już selekcjoner Czesław Michniewicz, lecz sędzia Szymon Marciniak jest po mundialu najbardziej rozchwytywaną przez media postacią polskiej piłki. Arbiter ze Słupna prowadził finał mistrzostw świata Argentyna–Francja (3:3, karne 4:2) i jego praca na niemal całej kuli ziemskiej, poza Paryżem i okolicami, została uznana za doskonałą. Po powrocie z Kataru sędzia w siedzibie PZPN spotkał się z mediami.

Artur Szczepanik

Polska ekipa sędziowska zebrała wiele pochwał za prowadzenie na stadionie Lusajl w Katarze finału tegorocznych mistrzostw świata. Prawie 42-letniemu Marciniakowi pomagali jako asystenci: syn byłego znane go arbitra i prezesa PZPN Michała Listkiewicza – Tomasz oraz Paweł Sokolnicki. Za ekipę VAR odpowiedzialny był Tomasz Kwiatkowski.

Marciniak zdaje sobie sprawę, że nie mógłby sędziować tak ważnego meczu, gdyby polscy piłkarze awansowali co najmniej do półfinału (odpadli w 1/8 finału po porażce 1:3 z Francją). – Mam wrażenie, że nasi piłkarze, bo grali przecież na mundialu i z Francją, i z Argentyną, wymarzyli sobie akurat taki finał. I chcieli, żebym ja go sędziował – żartował Marciniak. – A już na poważniej – tak wygląda turniej, niestety. To nie jest tylko tak, że sędzia jest najlepszy. Bardzo często wpływ na to, jak daleko może zejść, ma akurat forma danej reprezentacji czy federacji, którą reprezentuje dany arbiter. Akurat w naszym przypadku to się tak ułożyło, że od początku byliśmy w gronie kandydatów do finału. To się wie od razu. To się widzi po tym, na jakie mecze jesteśmy wyznaczani i jakiego rodzaju mamy zajęcia na treningach. Po spotkaniu Argentyna–Australia w 1/8 finału wiedzieliśmy, że coś jest na rzeczy. Wcześniej mieliśmy mecz drugiej kolejki fazy grupowej Francji z Danią. Mówiło się



Szymon Marciniak oraz jego asystenci Paweł Sokolnicki i Tomasz Listkiewicz przed finałem mistrzostw świata w Katarze | fot. Twitter/d

o ćwierćfinale, byliśmy tego prawie pewni. Okazało się, że jednak nie... No to zostały cztery mecze, a właściwie trzy, bo mecz o trzecie miejsce jest z reguły nagrodą dla kogoś młodego lub przedstawiciela gospodarzy. Z tych trzech każdy byłby ogromnym szczęściem dla nas, ale gdy jesteś tak blisko finału, to myślisz właśnie o nim – dodał.

Marzenia o finale

Już wcześniej były przesłanki, które pozwalały wierzyć, że to właśnie Polacy dostaną wymarzony finał. – Spodziewaliśmy się, że jesteśmy w bardzo wąskim gronie. W dodatku ci najbardziej doświadczeni sędziowie, jak Daniele Orsato, chodzili i mówili: „Sajmon, tylko wy, nikt więcej”. Oczywiście stąpaliśmy twardo po ziemi, ale z każdym dniem mocniej zdawaliśmy sobie sprawę, że jesteśmy coraz bliżej. Siedzieliśmy w dużej sali, szef sędziów FIFA Pierluigi Collina miał swoją dużą magiczną kartkę, tam była już wydrukowana obsada. Sala wypełniona najlepszymi sędziami na świecie i nagle słyszysz swoje nazwisko... Niesamowity moment, ciężko to opisać. Pamiętam, że najpierw przytuliłem Pawła Sokolnickiego, później „Liścia”. Obaj się

rozczulili, ale wytrzymali do końca – dodał.

Na wyższej adrenalinie

Kiedy polscy sędziowie dowiedzieli się o swojej nominacji na finał? – Z reguły obsada była ogłaszana 48 godzin przed meczami. Tutaj zrobiono wyjątek, dowiedzieliśmy się w czwartek, czyli 72 godziny przed meczem. Collina to doświadczony menedżer. Pewnie wiedział ze swojego doświadczenia, że sędzia potrzebuje dodatkowych 24 godzin, żeby przyszyły SMS-y, gratulacje. A później już czas na to, żeby się skupić. Nicola Rizzoli, były znakomity arbiter, sam zaczepił nas i powiedział: „Panowie, kolegowska rada. Wyłączcie telefony. Odbierzcie tylko te najważniejsze połączenia, od rodziny. Bo w głowie jest taki zgiełk...”. Wiadomo, euforia, radość, ale potem dochodzi stres. Tego się nie oszuka. Nawet taki zimny gość jak ja. Adrenalina była większa niż zazwyczaj – przyznał Marciniak. Jak dodał, rzadko był tak skoncentrowany jak w finale.

– Czasami jest tak, że nie da się być na takim poziomie koncentracji przez 90 minut i znajdujesz sobie wtedy pewne momenty, kiedy pożartujesz z piłkarzem. A tutaj nie było żadnych powo-

dów ani sytuacji do żartów. Już od początku to widziałem, np. gdy Adrien Rabiot sfaulował Rodrigo de Paula, ten za chwilę odepchnął go bez piłki. Już w szóstej minucie wiedziałem, że będzie gorąco i trzeba wejść na absolutne wyżyny. Trzeba było zarządzać – podkreślił Marciniak.

Idole Colliny

Polska ekipa sędziowska prowadziła wcześniej mecze z udziałem obu drużyn – Francji z Danią w fazie grupowej i Argentyny z Australią w 1/8 finału. Jak przyznał Marciniak, dzięki temu w finale było łatwiej. – Po pierwsze dlatego, że obie duże reprezentacje były zadowolone z naszego sędziowania. Były wręcz bardzo pozytywne słowa ze strony mediów i sztabów szkoleniowych. Po drugie, widzi się później tych zawodników w tunelu przed meczem, wszyscy się uśmiechają, przybijają piątki. Jest po prostu nic porozumienia i kredyt zaufania, że dopiero co sędziowało się ich mecze i dobrze to wypadło – przyznał.

Po finale Polakom występu gratulował cały świat. – Dla nas najważniejsze jednak jest to, co powiedział nam po meczu Collina: że on był moim idolem, a po tym finale to my jesteśmy jego idolami. To

się pamięta już na zawsze. Nie mamy żadnych kompleksów, ale jesteśmy z Polski. To nie jest najmocniejszy piłkarsko kraj, wiemy o tym dobrze. Pierluigi kiedyś coś w nas zobaczył, pociągnął nas do góry. Strasznie ten finał przeżywał. I później, gdy puściły wszystkim emocje, był bardzo szczęśliwy. Dla nas to podwójna duma, że postawił na nas, chłopaków z Polski. I się udało... Spłaciłszy ten dług – dodał wzruszony Marciniak.

To piłkarze są gwiazdami

Zapewnił jednak, że on i koledzy z sędziowskiej obsady „znają swoje miejsce w szeregu”. – To piłkarze są gwiazdami, my nie dorównamy nigdy tym najlepszym. Zresztą ja naprawdę cały czas wolę, gdy wokół sędziów jest cicho, bo zdaję sobie sprawę, jakie teraz będą wobec nas wymagania. Po tak dobrym prowadzeniu finału, jeśli gdzieś popełnię drobny błąd, to usłyszymy: „Patrzcie, finał mundialu sędziował, a teraz nawet autu nie widzi”. W sędziowaniu błędy będą się zdarzać – podkreślił.

Marciniak nie obawia się ewentualnego wrogiego przyjęcia we Francji. – Igrzyska olimpijskie w 2024 r. są w Paryżu. Bardzo chętnie tam pojedziemy – zapewnia.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-6

POLSKA

8-9

ŚWIAT

10-12

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-16

PUBLICYSTYKA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



DUDA BRONI SREBRNEGO MEDALU

SZACHY \ Najlepsi arcymistrzowie, na czele z aktualnym czempionem, Norwegiem Magnusem Carlsenem, startują w mistrzostwach świata w szachach szybkich i błyskawicznych w Almaty (26–30 grudnia). Jedynak z Polski Jan Krzysztof Duda broni srebrnego medalu w blitzu.

PRIMERA DIVISION \ Wracają rozgrywki ligi hiszpańskiej niestety, bez Roberta Lewandowskiego

Na boisko wróci po Nowym Roku

W czwartek po siedmiu tygodniach przerwy na boiska wracają piłkarze hiszpańskiej Primera Division. Niestety nie będzie wśród nich najskuteczniejszego piłkarza ligi, napastnika lidera rozgrywek FC Barcelona, Roberta Lewandowskiego. Polak został ukarany karą odsunięcia od trzech spotkań w konsekwencji czerwonej kartki, którą zobaczył w meczu z Osasuną Pampeluna 8 listopada. Odwołanie klubu zostało odrzucone dzień przed Wigilią.



Barcelona będzie musiała sobie radzić bez Roberta Lewandowskiego w meczach z Espanyolem, Atletico i Getafe

fot. Bagu Blanco/PRESSIN/imago sport/Forum

Artur Szczepanik

Jako pierwsza powróciła do gry angielska Premier League, której mecze rozegrano już wczoraj. Jutro do gry wraca francuska Ligue 1, a dzień później hiszpańska Primera Division. Włoska Serie wznowi rozgrywki 4 stycznia, niemiecka Bundesliga 20 stycznia, a tydzień później polska PKO Ekstraklasa.

Barcelona swój mecz rozegra w sylwestra przeciwko lokalnemu rywalowi – Espanyolowi. Niestety Robert Le-

wandowski w tym spotkaniu nie wystąpi. Zabraknie go także w meczu z Atletico Madryt 8 stycznia i z Getafe 22 stycznia. Będzie mógł za to zagrać w międzyczasie w spotkaniu Copa del Rey z trzecioligowym FC Intercity.

Lewandowski przyznał, że nie rozumie nałożonej na niego kary zawieszenia w trzech meczach hiszpańskiej ekstraklasy. – Nic nie powiedziałem sędziemu. Na pewno nie zasługuję na taką karę – uważa 34-letni piłkarz. Kara jednego meczu wynika z podwójnej żółtej kartki (w konsekwencji czerwonej) dla Lewandow-

skiego, natomiast dwa pozostałe to konsekwencja słów i gestów, które zdaniem sędziów i komisji piłkarz wykonywał wobec arbitra – Jesusa Gila Manzano.

Lewandowski nie zgadzał się z decyzją sędziego i wdał się z nim w wymianę zdań. Rozmawiając z trenerem Xavim Hernandezem zasłonił nos, co zostało zinterpretowane jako wyrażenie dezaprobaty wobec arbitra.

Barcelona wyczerpała już wszystkie możliwości odwoławcze. – Powiedziałem coś trenerowi Xaviemu i dla mnie nie było to nic złego. Szczere

mówiąc, nie rozumiem, dlaczego otrzymałem aż trzy mecze zawieszenia – powiedział Lewandowski w rozmowie z „Mundo Deportivo”.

Polski piłkarz został zapytany również o to, czy hiszpańscy sędziowie są generalnie mniej otwarci na dialog niż w Bundeslidze i w ogóle w Europie, czy tylko ten arbitra. – W przypadku tego sędziego wykluczenie było słuszne, bo to był faul. Ale zawieszenie mnie za to, co zrobiłem później, już nie – powtórzył „Lewy”.

Mimo zawieszenia w lidze Lewandowski może zagrać

także 12 stycznia z Betisem Sewilla w półfinale turnieju o Superpuchar Hiszpanii, który rozegrany zostanie w stolicy Arabii Saudyjskiej, Rijadzie.

Lewandowski odpowiadał także na pytania o Lionela Messiego z Paris Saint-Germain, który poprowadził Argentynę do zdobycia mistrzostwa świata w Katarze i jest zdecydowanym faworytem w różnych plebiscytach, m.in. „France Football”. Czy według polskiego napastnika Złota Piłka ma już nowego właściciela? – Oczywiście. Jest może jeszcze jeden zawodnik, który gra w tym samym klubie, Kylian Mbappe, ale to Puchar Świata decyduje o tym, kto wygra plebiscyt w tym sezonie. A Leo jest teraz na pewno na szczycie ze względu na to, co osiągnął – przyznał napastnik Barcelony.

Czy chciałby zagrać wspólnie z Messim przed przejściem na sportową emeryturę? – To nie zależy ode mnie. Oczywiście widzimy, że on teraz gra bardziej jak rozgrywający. Może strzela mniej goli i więcej asystuje przy bramkach swoich kolegów z drużyny, jest teraz piłkarzem, o którym marzy każdy napastnik – dodał Lewandowski.

Kapitan reprezentacji Polski z dorobkiem 13 bramek jest zdecydowanym liderem klasyfikacji strzelców hiszpańskiej ekstraklasy.

Po 14 kolejkach Barcelona prowadzi w tabeli z dwupunktową przewagą nad Realem Madryt.

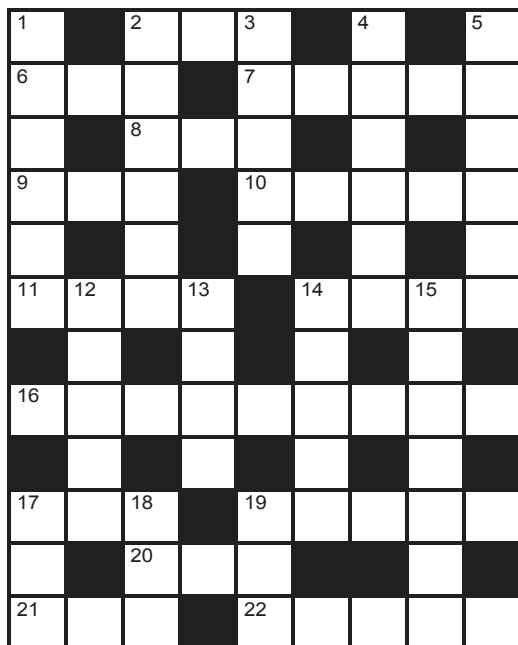
KRZYŻÓWKA

POZIOMO

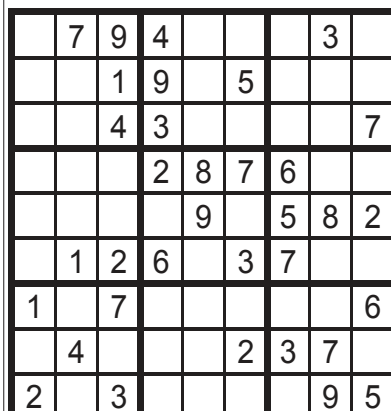
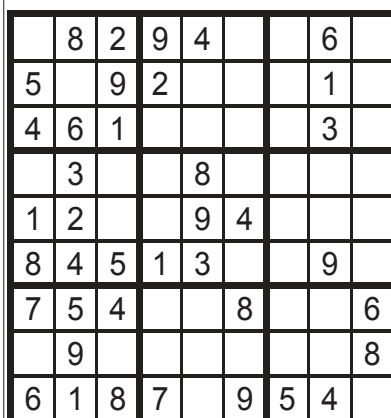
- 2) składnik włoszczyzny
- 6) pływają w zupie
- 7) szal z futra
- 8) roślina na włókno
- 9) odmiana buddyzmu
- 10) herbaciana kofeina
- 11) statek Noego
- 14) wyścig samochodowy
- 16) ojczyzna tanga
- 17) ogród oliwny
- 19) cena do zapłacenia
- 20) czeskie „tak”
- 21) pukiel, kędzior
- 22) larwa muchy

13) wezwanie, odezwa

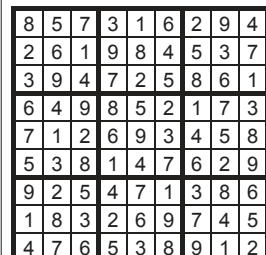
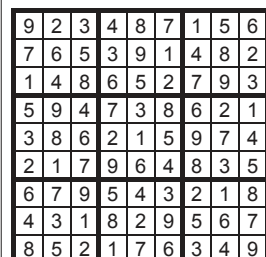
- 14) moda sprzed lat
- 15) gwardzista sułtana
- 17) strzelony do bramki
- 18) bydło z Tybetu
- 19) pled



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



e-mail:
redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz

Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Doleśniak-Harczuk

Wydawca numeru: Katarzyna Gójska

Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęnowicz

Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska

Polska: Igor Szczęnowicz (kier.)

Świat: Konrad Wysocki (kier.)

Obrona narodowa: Igor Szczęnowicz

Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)

Gospodarka: Paweł Woźniak (kier.),

Justyna Fokszowicz (p.o. z-ca)

Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),

Anna Krajewska (z-ca)

Sport: Artur Szczepanik (kier.)

Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczowska (p.o. kier.)

Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)

Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),

Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)

DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczworkow,

Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki

Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd

Rada nadzorcza: Ryszard Czarniecki (przewodniczący)

Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl

Reklama, promocja, ogłoszenia:

reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,

kom. 505 942 582

Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:

Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483, 505 942 224

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl

Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec

Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl

Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl

Tel. 605 900 002, 501 678 819

Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.

Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017

(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)

IBAN-PL

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść

ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie

zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie”

materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę

na ich emisję w internecie.

ŻYWNOSĆ JAK NIE MARNOWAĆ ŚWIĄTECZNEGO JEDZENIA



Przerób, oddaj, nie wyrzucaj!

Jak wynika z przeprowadzonych badań, w koszu u przeciętnego Polaka lądują najczęściej sałatka jarzynowa i pieczywo
 | fot. Marcin Bielecki/PAP

W ciągu roku w Polsce marnuje się ponad 5 mln ton jedzenia. W okolicach świąt Bożego Narodzenia problem ten jest szczególnie widoczny. Jak wynika z sondażu Kantar Public dla firmy zarządzającej aplikacją Too Good To Go, aż 39 proc. Polek i Polaków przyznaje się, że zdarza im się wyrzucać świąteczne potrawy do śmieci. Jednak są rozwiązania, które można wykorzystać do tego, aby żywność, która zostaje nam po świętach, nie była zmarnowana.

Natalia Karcz-Kaczkowska

W internecie popularny jest mem, krążący w wielu wariantach, na którym widać mężczyznę próbującego skosztować świątecznej potrawy. Kobieta mu grozi: „Nie ruszaj, to na święta!”. Na kolejnym obrazku widzimy tę samą kobietę zachęcającą do dojadania resztek tuż po świętach: „Jedz, jedz, bo się zmarnuje”.

Niestety, w wielu domach dochodzi wciąż do wyrzucania świątecznego jedzenia. Jednak nie musi tak być. Co zatem zrobić z poświęconym jedzeniem, które zalega w naszych lodówkach, a nadaje się jeszcze do spożycia?

Jednym z rozwiązań jest oddanie nadmiaru świątecznego jedzenia do schronisk dla bezdomnych. Innym zyskującym coraz bardziej na popularności rozwiązaniem jest pozosta-

wienie jedzenia w jadalniach. W samej Warszawie obecnie działa 45 takich miejsc. Są w niemal wszystkich dzielnicach.

|| Jednym z rozwiązań jest oddanie nadmiaru świątecznego jedzenia do schronisk dla bezdomnych ||

Trzeba jednak pamiętać o kilku zasadach dotyczących pozostawiania pożywienia. Produkty, które przynosimy, powinny być szczelnie zapakowane w czyste opakowania. W przypadku domowych wy-

robów należy podać skład oraz datę przygotowania. Jeżeli w jadalni zostawiamy produkty suche, których opakowania są otwarte, powinno się je szczelnie zamknąć. Można też pozostawić tam produkty, które są po dacie „najlepiej spożyć przed”, ale nie osiągnęły jeszcze terminu: „najlepiej spożyć do”. Uwaga, w jadalniach nie można zostawiać surowego mięsa, potraw z surowymi jajami czy z niepasteryzowanym mlekiem, a także – co wydaje się oczywiste – nadgniętych rzeczy.

Jeżeli po świętach zostanie nam jedzenie, warto się zastanowić, w jaki sposób możemy je przerobić. Jak jednak wynika z prezentowanego badania, aż 16 proc. Polaków nigdy nie podejmowało próby przerobienia świątecznego jedzenia. Co zaś najczęściej marnujemy po świętach? W koszu lądują najczęściej sałatka jarzynowa i pieczywo.

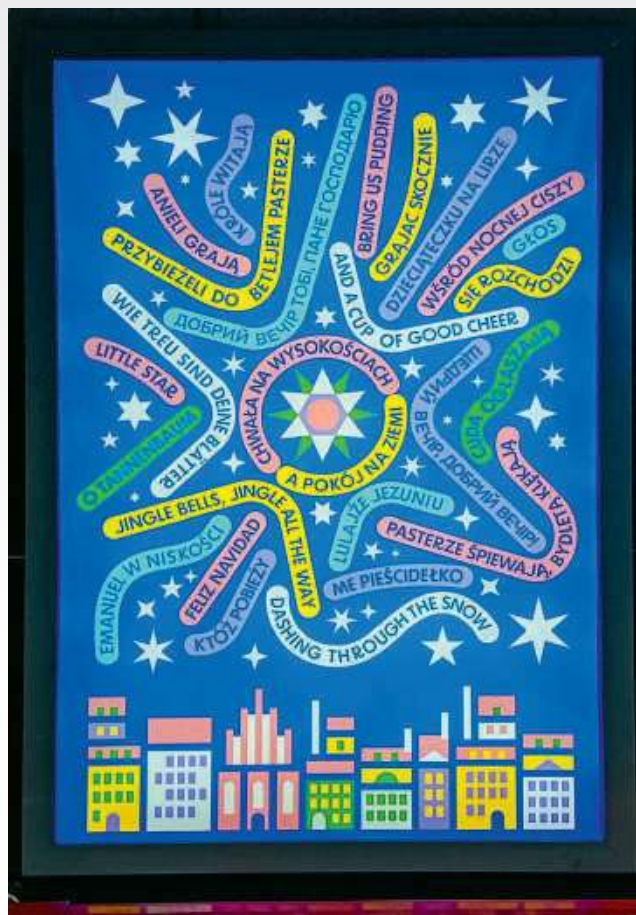
WARSZAWA

Nie róbmy ze świąt Bożego Narodzenia świąt zimowych

Za nami Wigilia i święta Bożego Narodzenia. W przestrzeni publicznej i nie tylko wiele osób przestało używać sformułowania Bożego Narodzenia. Można zaledwie usłyszeć: „idą święta”, „wesołych świąt”. W wielu przypadkach prawdziwy sens świąt Bożego Narodzenia zostaje niedostrzeżony, zepchnięty w kąt. Uwagę na to zwrócił kard. Kazimierz Nycz w trakcie tegorocznego spotkania „Święta z Ubogimi”, organizowanego przez Wspólnotę Sant'Egidio. – Święta Bożego Narodzenia to nie święta opłatka, nie choinki, nie stołu wigilijny ani nawet nie rodzinne, tylko święta Bożego Narodzenia. Czasem media próbują te święta Bożego Narodzenia zrobić

świętami bez nazwy. Nie wolno nam do tego dopuścić. Wszystko to, o czym powiedziałem, i opłatek, i rodzinność, wynika stąd, że Pan Bóg stał się człowiekiem przez to, że posłał na świat swojego Syna Jednorodzonego – mądrze nazywamy to Tajemnicą Wcielenia. Chodzi o to, że Bóg tak nas umiłował, że dał swojego Syna, abyśmy mieli wzór idealny, jak być człowiekiem. Takim wzorem jest właśnie Pan Jezus – zaznaczył kard. Nycz w trakcie spotkania w Warszawie. Tymczasem w warszawskim metrze wyświetlane są plakaty świąteczne, na których próżno szukać polskiego określenia „Boże Narodzenie” czy jego odmian. Na plakacie znalazły się krótkie fragmenty kolęd i piosenek związanych ze świętami. Określenie „Boże Narodzenie” pojawia się jedynie w języku hiszpański („Navidad”).

(NKK)



fot. Facebook/d



JEST WOJEWODĄ, BĘDZIE AMBASADOREM

AWANSE \ Wojewodą mazowieckim jest obecnie Konstanty Radziwiłł. Jednak już wiadomo, że dojdzie do zmiany na tym stanowisku. Sejmowa komisja spraw zagranicznych pozytywnie zaopiniowała kandydaturę Radziwiłła na funkcję ambasadora Polski na Litwie. Nie podano jeszcze nazwiska osoby, która miałaby go zastąpić w roli wojewody mazowieckiego.

fot. Twitter/d

INWESTYCJE

Remont wiaduktu tuż-tuż

W lutym 2023 r. ma się rozpocząć modernizacja wiaduktu nad ul. Globusową w Warszawie. Konieczna jest wymiana ustroju nośnego konstrukcji. Ulice w sąsiedztwie robót będą zamknięte, zaś ruch na ul. Globusowej zostanie utrzymany, choć w niepełnym zakresie. – W dalszym ciągu nie znamy harmonogramu poszczególnych etapów robót – mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu” Christian Młynarek, radny dzielnicy Włochy.

Anna Gębalska-Berekets

Drogowcy szykują się do gruntownej przebudowy wiaduktu nad ul. Globusową. Inwestycja będzie kosztowała ponad 11 mln zł. Pracami zajmie się firma Primost Południe, która złożyła najkorzystniejszą ofertę w przetargu. Roboty rozpoczną się w lutym 2023 r. Na początek zostanie rozebrana część drogowa, a następnie wykonawca podejmie się sfrezowania asfaltu demontażu barierki i balustrad.

Warszawski Zarząd Dróg Miejskich informuje, że obiekt zostanie wyposażony w płyty przejściowe, których dotychczas nie było. – Obecnie w ciągu ulic Świerszcza i Potrzebnej mamy tylko

chodnik dla pieszych. Projekt i budowa zakładają wykonanie rezerwy umożliwiającej w przyszłości budowę, niezależnej od drogi dla pieszych, ścieżki rowerowej wzdłuż ul. Świerszcza i Potrzebnej, która zostanie połączona z drogą dla rowerów na obiekcie. Układ ul. Globusowej pozostanie bez zmian – wyjaśniają stołeczni drogowcy.

W czasie prac ulice Świerszcza i Potrzebna w sąsiedztwie wiaduktu będą zamknięte. – Ruch zostanie utrzymany na ul. Globusowej, ale jej jezdnie – w zależności od etapów robót – będą zwężane do jednego pasa lub naprzemiennie zamykane. W tym drugim przypadku kierowcy będą mieli do dyspozycji po jednym pasie w każdym kierunku na jezdni, która akurat

W czasie prac ulice Świerszcza i Potrzebna w sąsiedztwie wiaduktu będą zamknięte. Ruch zostanie utrzymany na ul. Globusowej, ale jej jezdnie – w zależności od etapów robót – będą zwężane do jednego pasa lub naprzemiennie zamykane

będzie otwarta – przekazuje ZDM.

Radny dzielnicy Włochy Christian Młynarek podkreśla, że w harmonogramie poszczególnych etapów robót brakuje informacji o tym, przez jaki czas jezdnie będą zwężone do jednego pasa, a w jakim naprzemiennie zamykane. – Jest to szczególnie istotne, ponieważ ten remont spowoduje ogromne utrudnienia komunikacyjne – mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu” Christian Młynarek, radny dzielnicy Włochy z PiS.

Polityk tłumaczy, że z zaskoczeniem przyjął informację, że w specyfikacji warunków zamówienia nie znalazła się wymiana prawie 60-letnich podpór podtrzymujących całą konstrukcję, a jedynie ich częściowe skucie i dobroje-



nie. – Gdy prowadzi się remont, który na ponad rok wyłączy lub poważnie ograniczy ruch na jednej z głównych arterii naszej dzielnicy, należałoby wykonać go porządnie, tak aby za kolejnych kilka lub kilkanaście lat nie trzeba było go powtarzać – martwi się samorządowiec.

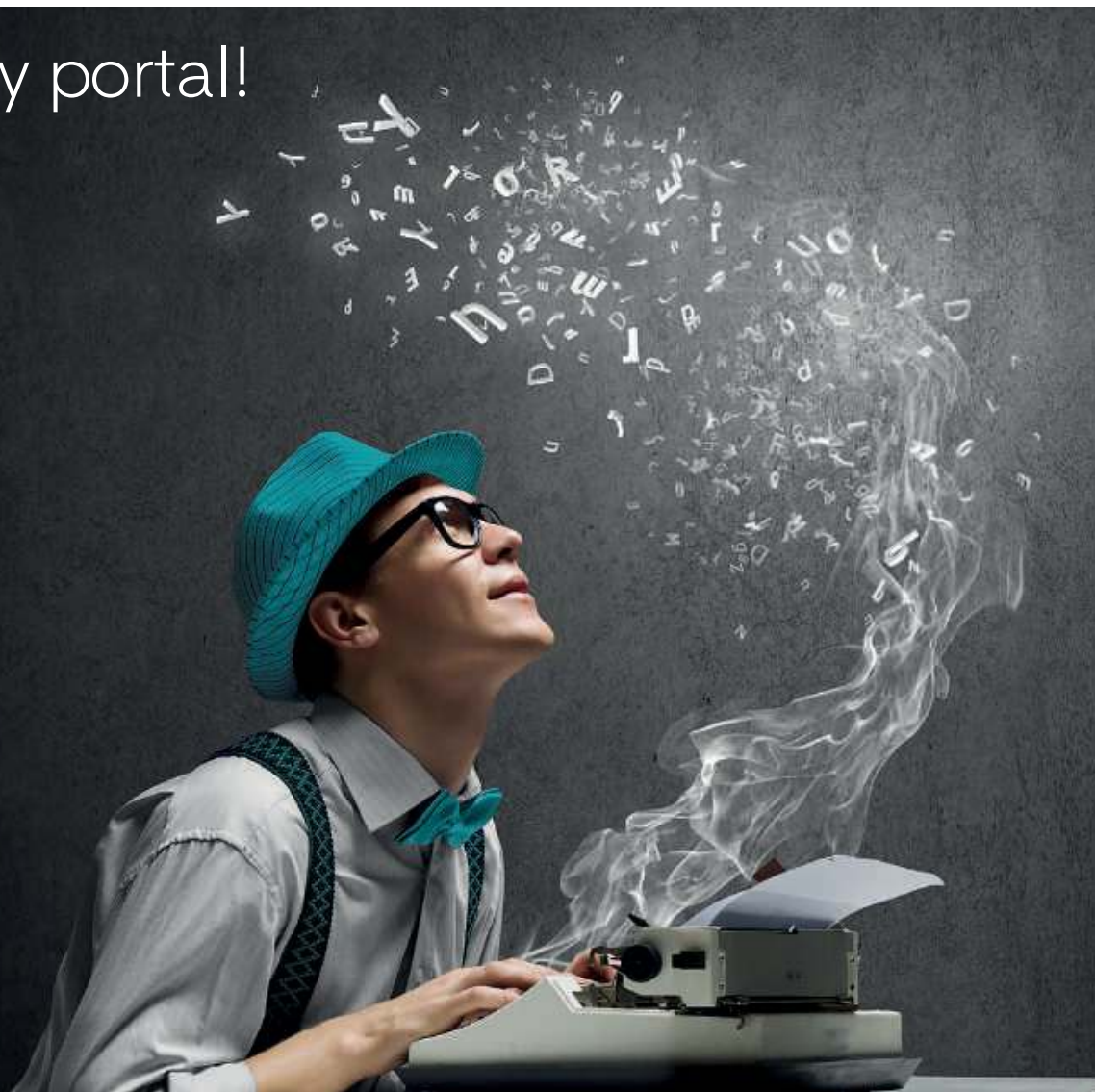
OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Największy prawicowy portal!

#BądźNaBieżąco



niezalezna.pl





ZA KÓŁKIEM Z PROMILAMI

**REGION ** Nie wszyscy będą dobrze wspominać ostatnią wigilię. W Piastowie pod Warszawą 39-latek wracał z 6-letnią córką z wigilii autem. O zgrozo, był pod wpływem alkoholu (2 promile) i wjechał w latarnię. Na szczęście nikt nie został ranny.

fot. Facebook/d



GRYPA ZAATAKOWAŁA

**ZDROWIE ** Jak alarmuje sanepid, na Mazowszu jest coraz więcej zachorowań na grypę. Rok temu w okresie od 1 września do 15 grudnia zanotowano 265 tys. przypadków. W tym toku w analogicznym okresie doliczono się blisko 290 tys. zachorowań.

fot. Twitter/d



Drogowcy szykują się do gruntownej przebudowy wiaduktu nad ul. Globusową. Inwestycja będzie kosztowała ponad 11 mln zł

| fot. Zdm.waw.pl/d

Zdaniem Marcina Lipca, prezesa Stowarzyszenia „Wspólnota Mieszkańców Dzielnicy Włochy”, remont wiaduktu jest konieczny, gdyż jego stan techniczny jest fatalny. – Zlikwidowany zostanie pas zieleni na wiadukcie, bo ZDM

postanowił taki pas zorganizować przy posesji Potrzebna 1, niestety, kosztem miejsc parkingowych (z 8 zostaną 2, i to najprawdopodobniej tylko dla osób z niepełnosprawnością i radiowozów) – podkreśla prezes Lipiec.

– Popieram inwestycję i trzymam kciuki za jej jak najszybsze ukończenie – skwitował w wypowiedzi dla „Dodatku Mazowieckiego” Mariusz Czapla, radny dzielnicy Włochy z Nowoczesnej.

BEZPIECZEŃSTWO

Plaga fałszywych doradców finansowych

Mieszkańcy Mazowsza padają ofiarą fałszywych doradców finansowych. Ci nawiązują kontakt przez internet lub telefonicznie. Oferują możliwość osiągania dużych zysków. Ofiary w dobrej wierze wpłacają pieniądze na cudze konto, po czym ślad ginie zarówno po zainwestowanych środkach, jak i doradcach.

Tuż przed świętami do policjantów w Gąbinie zgłosił się 48-letni pokrzywdzony, który wcześniej złożył za wiadomienie do prokuratury o oszustwie podczas wirtualnych inwestycji finansowych. Telefonicznie skontaktował się z nim mężczyzna, podający się za doradcę finansowego jednej ze znanych firm brokerskich. Proponowana oferta była bardzo atrakcyjna i 48-latek zgodził się na pierwsze inwestycje.

Po kilku wpłatach „doradca” namówił go do zainstalowania aplikacji służącej do zdalnej obsługi pulpitu komputera. Miała ona służyć skuteczniejszej pomocy w inwestowaniu pieniędzy na specjalnym koncie. Zyski wydawały się duże i zachęcały do współ-

pracy. Kiedy jednak 48-latek postanowił wypłacić pieniądze i przelać je na swój prawdziwy rachunek bankowy, wtedy zaczęły się problemy. Finalnie zyski nigdy nie trafiły na jego konto, a kontakt z „doradcą” się urwał. 48-latek stracił ponad 150 tys. zł. Kilkanaście dni wcześniej mieszkaniec powiatu ciechanowskiego stracił 120 tys. zł. W tym przypadku fałszywy doradca oferował inwestycje „na giełdzie internetowej”. Chodziło o kryptowaluty. Mężczyzna został poinstruowany, jak ma założyć rachunek na giełdzie, który będzie służył do inwestycji. Następnie został namówiony do zainstalowania aplikacji służącej do zdalnego kontrolowania pulpitu kompute-

ra. I znów okazało się, że nie tylko nie było zysków, ale jego konto zostało wyczyszczone. W listopadzie do Komendy Miejskiej Policji w Ostrołęce zgłosiło się pięć osób, które poinformowały o oszustwie podczas inwestowania w internecie. We wszystkich przypadkach schemat działania przestępców był taki sam. Ostrołęczanie chcący osiągnąć szybki zysk postanowili zainwestować swoje pieniądze w internecie przy pomocy rzekomych doradców finansowych, którzy mieli im pomagać w inwestowaniu. W sumie zostali oszukani na ponad milion złotych. Z reguły scenariusz jest podobny: oferta dużych zysków, wirtualne transakcje na specjalnym koncie, instalacja oprogramowania do przejęcia kontroli nad komputerem i informacja z prawdziwego banku o wyczyszczeniu konta. Policjanci przypominają, by dokładnie sprawdzać, komu powierzamy nasze oszczędności. „Ostrzegajmy przed tego typu sytuacjami naszych bliskich oraz znajomych!” – apelują mazowieccy policjanci.

.....
Jarosław Molga

O TYM I OWYM

PLANY NA SYLWESTRA

Bawiąc się, wesprzyj osoby bezdomne



fot. mat. pas/d

Za nami święta Bożego Narodzenia, zaś przed nami przywitanie Nowego Roku. Niektórzy z nas mają w planach wielkie bale, inni wizyty w teatrze, jeszcze inni tzw. domówki. Osoby, które nie podjęły jeszcze decyzji co do tego, jak spędzą ten wyjątkowy dzień w roku, czyli sylwestra, mogą skorzystać np. z propozycji przygotowanej przez Katolickie Centrum Kultury „Dobre Miejsce” w Warszawie. Tam organizowany jest sylwester

A więc każdy przynosi coś do jedzenia i do picia (alkohol we własnym zakresie). Jeśli masz swoją ulubioną kulinarną specjalność, np. sałatkę, ciasto, słone przekąski, kanapki itp., możesz przynieść je ze sobą. Będzie nam bardzo miło – czytamy w zaproszeniu. KCK „Dobre Miejsce” mieści się w Warszawie przy ul. Dewajtis 3 (wejście A). Tuż obok w Podziemiach Kamedulskich będzie się odbywało kolejne wydarzenie sylwestrowe.

\\ Gwarantowana gorąca atmosfera oraz niezapomniana zabawa przy dobrej muzyce! Barwne stroje, hawajskie koszule, kapelusze, kwiaty na szyi, ananasy – czego chcieć więcej! – zachęcają organizatorzy sylwestra hawajskiego na Bielanych \\

w stylu hawajskim, a organizuje go Duszpasterstwo Akademickie oraz Postakademickie „Student+”. – Gwarantowana gorąca atmosfera oraz niezapomniana zabawa przy dobrej muzyce! Barwne stroje, hawajskie koszule, kapelusze, kwiaty na szyi, ananasy – czego chcieć więcej! – zachęcają organizatorzy. Start wydarzenia o godz. 19. Wtedy w kaplicy w KCK „Dobre Miejsce” rozpocznie się msza święta. Wciąż trwają zapisy na to wydarzenie. Opłata za udział wynosi 50 zł plus obowiązkowo należy przynieść skarpetki dla osób bezdomnych, które należy przekazać przy wejściu na wydarzenie wraz z potwierdzeniem dokonania opłaty i dowodem osobistym. Zapisywać można się poprzez formularz udostępniony na stronie KCK „Dobre Miejsce”. – Jemy i pijemy to, co przyniesiemy!

„Sylwester Pokoju. Nowy wschód słońca” – tę imprezę organizuje wspólnota Shalom Warszawa. Podobnie jak w przypadku sylwestra hawajskiego wydarzenie rozpocznie się odprawienia mszy świętej o godz. 21 w kościele, zaś pozostała część wydarzenia odbędzie się w przylegających do kościoła pw. bł. Edwarda Detkensa Podziemiach Kamedulskich. Osoby, które zdecydują się w ten sposób przywitać Nowy Rok, powinny przynieść ze sobą coś do jedzenia czy picia. – Co w planach? Msza święta, taniec, zabawy integracyjne (przed i po Nowym Roku), adoracja (witamy Nowy Rok podczas adoracji z Tym, który jest Najważniejszy) – zachęcają organizatorzy. Podziemia Kamedulskie mieszczą się przy ul. Dewajtis 3 w Warszawie.

.....
(oprac. NKK)



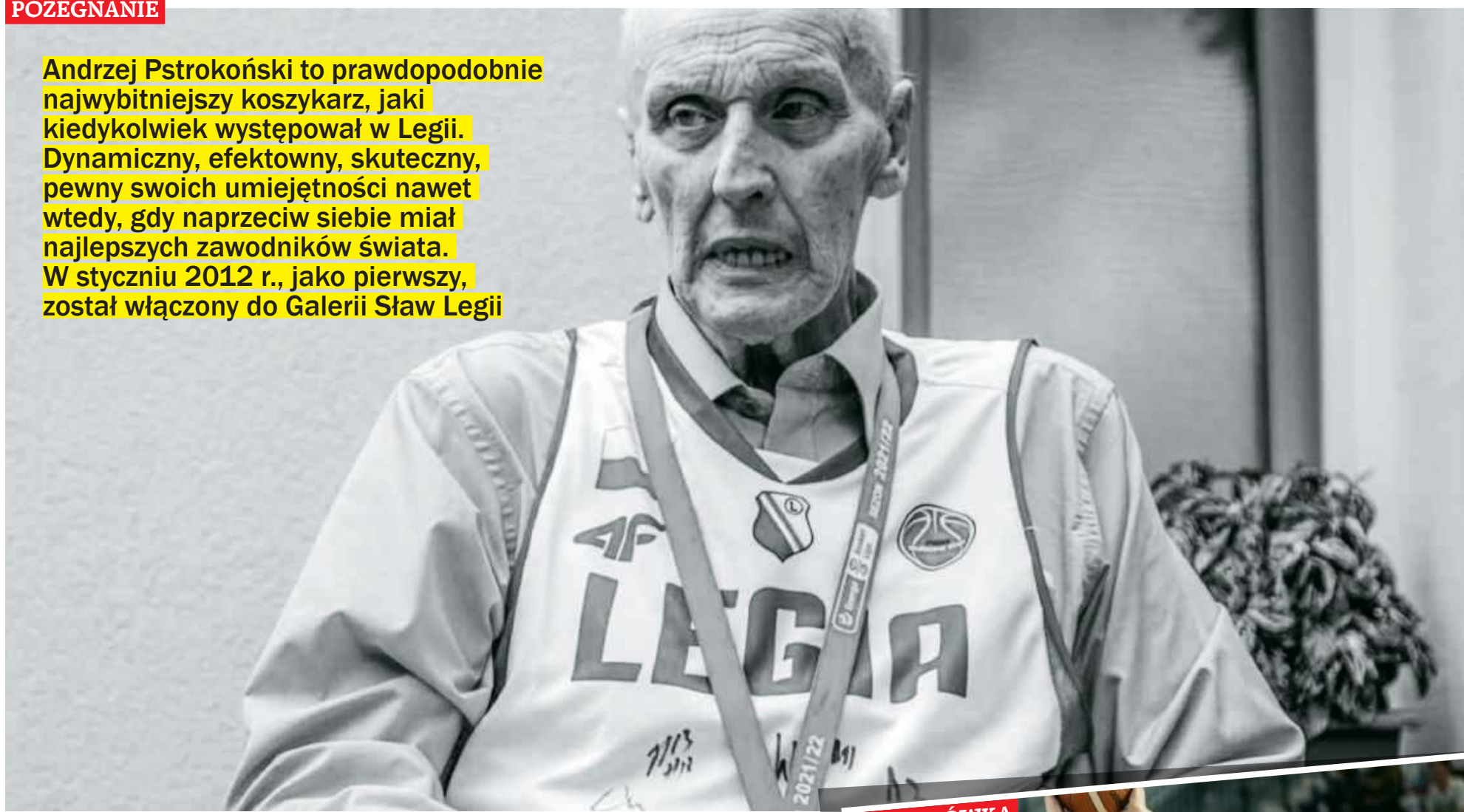
KOWAL NIE JEST JUŻ TRENEREM LEGIONOVII

SIATKÓWKA KOBIEC \ Zarząd Legionovia SA podjął decyzję o rozwiązaniu kontraktu z trenerem Pawłem Kowalem. Kowal przez lata był związany z legionowską siatkówką. To jeden z autorów wielkich sukcesów grup młodzieżowych LTS Legionovia – wielokrotny mistrz Polski. Nowym pierwszym trenerem ekipy z Legionowa został Grzegorz Kowalczyk, dotychczasowy asystent Kowala. W poprzednim sezonie współtworzył sztab szkoleniowy plusligowej drużyny LUK Lublin.

fol. Wikipedia/d

POŻEGNANIE

Andrzej Pstrokoński to prawdopodobnie najwybitniejszy koszykarz, jaki kiedykolwiek występował w Legii. Dynamiczny, efektowny, skuteczny, pewny swoich umiejętności nawet wtedy, gdy naprzeciw siebie miał najlepszych zawodników świata. W styczniu 2012 r., jako pierwszy, został włączony do Galerii Sław Legii



Andrzej Pstrokoński z Legią zdobył siedem tytułów mistrza Polski | fot. Legia.com/d

Lepszego koszykarza Legia nie miała

W Wigilię w wieku 86 lat zmarł Andrzej Pstrokoński – koszykarz Legii Warszawa i reprezentacji Polski, dwukrotny medalista mistrzostw Europy – poinformował PZKosz. Jako trener prowadził zarówno kobietę, jak i męską reprezentację Biało-Czerwonych. Olimpijczyk, pułkownik Wojska Polskiego.

Artur Szczepanik

Pstrokoński urodził się 28 czerwca 1936 r. przy ul. Chopina w Warszawie. Jako 20-letni zawodnik otrzymał przydomek „Dziecko Warszawy” po niezwykle udanym debiucie we wrześniu 1956 r. w reprezentacji Polski w spotkaniu z amerykańskim zespołem Buchan's Bakers na stołecznym Stadionie Dziesięciolecia. Obdarzony bardzo dobrym rzutem przez całą karierę (1955–1970) występował w Legii, z którą wywalczył – jako jedyny zawodnik tego klubu, popularnych Zielonych Kanonierów – wszystkie siedem złotych medali mistrzostw kraju (1956, 1957, 1960, 1961, 1963, 1966 i 1969).

W 1964 r. wystąpił w Madrycie w reprezentacji Europy w meczu z Realem z okazji jubileuszu hiszpańskiego klubu.

Pięć razy wystąpił w finałach mistrzostwa Europy – w 1963 r. stanął we Wrocławiu na drugim, a dwa lata później w Moskwie na trzecim stopniu podium. Ponadto grał w 1957 r. w Sofii (7. miejsce), w 1959 r. w Stambule (6.) oraz w 1961 r. w Belgradzie (9.).

Dwa razy rywalizował także na igrzyskach olimpijskich – w 1960 r. w Rzymie Polacy zajęli 7., a cztery lata później w Tokio 6. lokatę. W sumie w drużynie narodowej w latach 1956–1966 rozegrał 200 spotkań i zdobył 1009 pkt.

W latach 1968–1971 prowadził kobietę reprezentację Polski, którą doprowadził w 1968 roku na Sycylii do brązowego medalu ME, pierwszego po wojnie w historii polskiej koszykówki kobiecej. Trenował także koszykarzy Legii (1971–1975) oraz męską reprezentację Biało-Czerwonych (1976–1977).

Zasłużony Mistrz Sportu i Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej (wieloletni prezes OWZ-Kosz), odznaczony m.in. Złotym Krzyżem Zasługi i Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. W 1968 r. ukończył Akademię Wychowania Fizycznego w Warszawie, pułkownik Wojska Polskiego.

Blisko cztery lata temu stołeczny zespół zastrzegł koszulkę z numerem 9, w której przez całą karierę grał w Legii Pstrokoński. „Dla mnie Legia znaczy wszystko. Tu spędziłem najpiękniejsze lata mojego życia. Jako zawodnik, potem trener i członek władz klubu odpowiedzialny za sport. Z Legii przeszedłem na emeryturę. Tu zacząłem i tu skończyłem” – mówił w książce „Zieloni Kanonierzy”.

Pstrokoński to prawdopodobnie najwybitniejszy koszykarz, jaki kiedykolwiek występował w Legii. Dynamiczny, efektowny, skuteczny, pewny swoich umiejętności nawet wtedy, gdy naprzeciw siebie miał najlepszych zawodników świata. W styczniu 2012 r., jako pierwszy, został włączony do Galerii Sław Legii. W lipcu 2022 r. został uhonorowany srebrnym medalem mistrzostw Polski, jaki legionieści zdobyli w minionym sezonie Energa Basket Ligi.

Pstrokoński rozpoczął treningi w Legii w 1951 r. jako niespełna 15-letni chłopiec. Mimo iż po pierwszym treningu zaproponowano mu zmianę dyscypliny sportu, nie ustąpił i usilną pracą treningową doszedł bardzo szybko do wysokich wyników sportowych. Już od 1954 r. wszedł na stałe do składu pierwszej drużyny jako wychowanek Legii.

1954

w tym roku Pstrokoński wszedł na stałe do pierwszego składu Legii

KOSZYKÓWKA

Wygraną pożegnali dobry rok

Udane zakończenie 2022 r. w wykonaniu koszykarzy Legii Warszawa. Zieloni Kanonierzy pokonali na wyjeździe Suzuki Arkę Gdynia 83:81 w XIII kolejce Energa Basket Ligi i awansowali na piąte miejsce w ligowej klasyfikacji.

Pierwsze punkty w tym spotkaniu zdobył Geoffrey Groselle, ale później to gdynianie prezentowali się lepiej i objęli prowadzenie 7:2. Obie ekipy nie cieszyły się dobrą skutecznością – udanych akcji było mało, ale nieco więcej notowali ich gospodarze, którzy dzięki niezłej dyspozycji DJ Fennera prowadzili z Legią po pierwszej kwarcie, 18:13.

Podopieczni trenera Krzysztofa Szubargi bardzo chcieli pójść za ciosem, ale legioniści szybko zniwelowali niewielkie straty, m.in. po celnej trójce Billy'ego Garretta. Gra wyrównała się i zaczęła toczyć się niemal punkt za punkt. Kibice zgromadzeni w gdynińskiej arenie często oglądali starcia podkoszowych obu zespołów – Adriana Boguckiego i Geoffreya Groselle'a. Na cztery minuty przed końcem pierwszej połowy nieco lepsze statystyki notował zawodnik Arki, a jego zespół prowadził 29:27. Nie dawali jednak za wygraną legioniści, którzy doprowadzili do remisu 33:33 i właśnie takim rezultatem zakończyła się pierwsza połowa tego meczu.

Kilkadziesiąt sekund po powrocie do gry Legia objęła pięciopunktowe prowadzenie starając się przyspieszyć tempo gry. Gdy nianie starali się dotrzymać kroku rywalom co najlepiej niezmennie szło Adrianowi Boguckiemu. Po stronie Legii świetnie prezentował się duet McCallum-Leslie, dzięki któremu stołeczna ekipa dyktowała warunki na parkiecie. Przed ostatnią kwartą stołeczna ekipa prowadziła 60:56.

Jednak Arka wyszła na prowadzenie 66:65. Gospodarze nie cieszyli się nim długo, bowiem błyskawicznie odpowiedział Billy Garrett. Chwilę później wsadom popisał się Geoffrey Groselle i ponownie goście mieli 5 oczek więcej.

Podopieczni trenera Wojciecha Kamińskiego nie pozwolili przeciwnikom się dogonić i zapisali na swoim koncie ósme ligowe zwycięstwo triumfując nad Suzuki Arką Gdynia 83:81.

To był ostatni mecz Zielonych Kanonierów w 2022 r. Najbliższy mecz wicemistrzowie Polski rozegrają już 1 stycznia o godz. 20, kiedy to w ramach XIV kolejki Energa Basket Ligi we własnej hali podejmą BM Stal Ostrów Wielkopolski.

(asz)